

## Zasadność funkcjonowania policyjnych „Archiwów X”

DOI:10.53024/4.2.46.2022

ANDRZEJ LEBIEDOWICZ\*

### STRESZCZENIE

Policyjne Zespoły do Spraw Przestępstw Niewykrytych potocznie nazywane „Archiwami X” funkcjonują (nieoficjalnie i oficjalnie) w ramach Policji już ponad dwie dekady. Celem niniejszej publikacji jest zajęcie stanowiska co do zasadności ich istnienia lub też jej braku. W ramach czynienia tych ustaleń autor prezentuje historię tych elitarnych komórek policyjnych. Podejmuje próbę zdefiniowania terminu „sprawa kwalifikująca się do referatu policyjnego „Archiwum X”, jak też klasyfikacji tego typu spraw z uwagi na różne kryteria podziału. Odnosi się również do metod stosowanych przez te zespoły oraz porusza kwestię procesu gromadzenia materiału dowodowego, a nadto eksponuje zagadnienie portretu hybrydowego nieznanego sprawcy zabójstwa. Końcowo autor formułuje wnioski *de lege ferenda* ukierunkowane na optymalizację potencjału śledczego tkwiącego w Zespołach do Spraw Przestępstw Niewykrytych.

**Słowa kluczowe:** archiwum X, sprawa nierozwiązana, profilowanie kryminalne, fenotypowanie, portret hybrydowy

### WSTĘP

Niewykryte zbrodnie sprzed lat stanowią społeczny wyrzut sumienia. „Dzięki powołaniu Zespołów do Spraw Niewykrytych, korzystających z nowych technologii i działających w myśl starej policyjnej zasady: nigdy nie odpuszczać udało się ów wyrzut sumienia nieco zagłuszyć, ale nie całkowicie się go pozbyć”<sup>1</sup>. Zabójstwo

---

\* Andrzej Lebedowicz, prokurator Prokuratury Okręgowej w Lublinie, Zastępca Prokuratora Okręgowego w Lublinie.

<sup>1</sup> T. Kin, *Bez przedawnienia*, Warszawa 2017, s. 5.

i odpowiadający za nie zabójca budzą w naszej świadomości skojarzenie z archetypem zła, samo zaś wykrycie i ujęcie odpowiadającego za nie przestępcy, prowadzące do wymierzenia mu kary, wpisuje się co prawda w stereotypowe, niemniej jednak naturalne postrzeganie sprawiedliwości<sup>2</sup>. Znaczenie uporu w dążeniu do odkrycia prawdy, do podejmowania wszelkich możliwych działań śledczych ukierunkowanych na obalenie mitu o „zbrodni doskonałej”, dostrzegł już ojciec kryminalistyki – austriacki sędzia śledczy Hans Gross, który stwierdził, iż „głównym zadaniem sędziego śledczego jest odnoszenie sukcesu. Jeżeli sędzia śledczy tego nie osiąga, to praca jego sprowadza się do zwykłych działań kancelaryjnych zmierzających do «wypchnięcia» sprawy. Jeżeli dąży on w każdym śledztwie do uzyskania pozytywnego rezultatu, to praca jego nie może być spokojna i jednostajna. Powinien oddać prowadzonej sprawie samego siebie, włożyć w nią całą duszę i wszystkie swoje siły nie znając zmęczenia (...). Przez słowo «sukces» należy rozumieć jego znaczenie dosłowne – to jest, że śledztwo powinno zakończyć się pełnym wyjaśnieniem sprawy”<sup>3</sup>. Policyjne Zespoły do Spraw Przestępstw Niewykrytych, potocznie nazywane „Archiwami X”, zajmują się sprawami z obszaru „ciemnej liczby zabójstw”, koncentrują się na rozwiązywaniu zagadek zbrodni sprzed lat. Jak często podkreślają sami policjanci, zaangażowanie w funkcjonowanie tego typu zespołów, „Archiwum X”, jest ideą skupiającą ludzi, którzy wierzą w sprawiedliwość<sup>4</sup>. Skojarzenie wyspecjalizowanej komórki policyjnej z nazwą „Archiwum X” pierwotnie przypisuje się funkcjonariuszowi Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie – K. Suderowi<sup>5</sup>. Przenikające systematycznie do przestrzeni publicznej informacje o kolejnych sukcesach poszczególnych Zespołów do Spraw Przestępstw Niewykrytych dowodzą słuszności powracania do spraw niewykrytych, zagrożonych przedawnieniem. Wydaje się, że receptą na wygenerowanie tego sukcesu śledczego w sprawach z pozoru beznadziejnych i bez punktu zaczepienia jest zaangażowanie do ich prowadzenia najbardziej doświadczonych funkcjonariuszy Policji, którzy nie trzymają się reguł i schematów<sup>6</sup>. Jak zauważa T. Buzan, „zabójcy często dokładają wszelkich starań, aby zaplanować zbrodnię, zapewnić sobie alibi i ukryć swój czyn, co świadczy o tym, że znaczna część sukcesów ma charakter przemyślanych, strategicznych działań, nie zaś nieracjonalnych, szaleńczych,

---

<sup>2</sup> Zob. M. Trzciniński, *Kryminalistyka i archeologia sądowa w procesie poszukiwania ukrytych zwłok*, Warszawa 2021, s. 11.

<sup>3</sup> H. Gross, *Podręcznik dla sędziego śledczego jako system kryminalistyki*, J. Kasprzak (oprac. i przekł.), Warszawa 2021, s. 60.

<sup>4</sup> Zob. P. Litka, B. Michalec, M. Nowak, *Polskie Archiwum X. Nie ma zbrodni bez kary*, Kraków 2018, s. 264.

<sup>5</sup> Zob. I. Michalewicz, *Zbrodnie prawie doskonałe, Policyjne Archiwum X*, Kraków 2018, s. 17.

<sup>6</sup> Zob. P. Litka, B. Michalec, M. Nowak, *Polskie Archiwum X*, Kraków 2016, s. 273.

impulsywnych wybuchów”<sup>7</sup>. Podejmowane – w odpowiedzi na to swoiste wyzwanie rzucone przez przestępców – działanie zmierzające do redukcji liczby najcięższych gatunkowo przestępstw niewykrytych jest potrzebą wynikającą nie tylko z rozwoju kryminalistyki oraz nauk pokrewnych, lecz także obowiązkiem wobec społeczeństwa, który winien być realizowany przez organy ścigania z największą starannością, w tym przez policyjne Zespoły do Spraw Przestępstw Niewykrytych. Nie należy zatem szczędzić sił i środków na rozbudowywanie tego typu komórek policyjnych, jak też na zapewnienie komfortu pracy wchodzącym w ich skład funkcjonariuszom, gdyż osiągnięty przez nich sukces śledczy jest bezcenny. Będące przedmiotem niniejszej publikacji elitarne komórki Policji mają za zadanie dowiedzenie prawdziwości tezy, iż „zabójstwo doskonałe to takie, które ktoś sobie wymyślił i którego nigdy nie zrealizował”<sup>8</sup>, gdyż jak słusznie zauważył A. Gawliński, „nie ma takiej sytuacji, żeby człowiek popełniający zbrodnie nie pozostawił żadnej informacji świadczącej o jego aktywności w danej przestrzeni, w konkretnym wyinku rzeczywistości”<sup>9</sup>.

## POCZĄTKI FUNKCJONOWANIA POLICYJNYCH „ARCHIWÓW X” W POLSCE

Niekwestionowany autorytet z dziedziny prawa karnego oraz kryminalistyki – prokurator w stanie spoczynku J. Gurgul – odnosząc się do pytania: „Sens czy bezsens wracania do starych spraw?”, udzielił na nie zdecydowanej odpowiedzi twierdzącej<sup>10</sup>. Aby jednak możliwe było wdrożenie w życie tego postulatu, należało uprzednio dokonać stosowanych posunięć organizacyjnych w obrębie struktur policyjnych. Pierwsze policyjne „Archiwum X” rozpoczęło swoje funkcjonowanie – początkowo nieoficjalnie – już w 1999 r. na szczęblu Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie<sup>11</sup>. Po kilku latach doszło do sformalizowania takiego stanu rzeczy.

Pierwszy Zespół do Spraw Przestępstw Niewykrytych został powołany 23 stycznia 2004 r. w Krakowie na podstawie decyzji Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji. Pierwotnie przyjął on nazwę Grupa Operacyjno-Śledcza

---

<sup>7</sup> T. Buzan, *Morderca za ścianą*, Gdańsk 2007, s. 36.

<sup>8</sup> M. Całkiewicz, I. Schymalla, *Zbrodnia prawie doskonała*, Warszawa 2016, s. 63.

<sup>9</sup> A. Gawliński, *Jak pozbyć się zwłok. Specyfika działania sprawców zabójstw i ich postępowanie ze zwłokami*, Olsztyn 2018, s. 23.

<sup>10</sup> Zob. J. Gurgul, *Sens, czy bezsens wracania do starych spraw?*, „Problemy Kryminalistyki” 2012, nr 277(3), s. 5.

<sup>11</sup> Zob. *Policyjne Archiwa X jako reakcja praktyki śledczej na ustawowy obowiązek wyjaśnienia spraw o zbrodnie zabójstwa do czasu ich przedawnienia*, „Acta Universitatis Lodzianis, Folia Iuridica” 2018, nr 82, s. 6.

Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie do Spraw Niewykrytych Zabójstw<sup>12</sup>. Wzmiankowana decyzja wskazywała pośród zadań stojących przed tą komórką policyjną: 1) analizę spraw dotyczących zabójstw, które zostały umorzone wobec niewykrycia sprawców przestępstw; 2) analizę zdarzeń, które zostały statystycznie zaklasyfikowane jako: samobójstwa, zgony naturalne, utonięcia, zaginięcia, względnie nieszczęśliwe wypadki, celem ujawnienia faktycznie popełnionych zabójstw pośród ogólnej liczby zdarzeń gwałtownych; 3) prowadzenie zarówno spraw operacyjnych, jak też postępowań przygotowawczych w sprawach, które zostały ujawnione w ramach powyżej opisanych czynności analitycznych<sup>13</sup>. Odnosząc się zaś do samej potocznej nazwy tego typu komórek policyjnych, to „nazwa «Archiwum X» została wykreowana przez media, aby wzbudzić zainteresowanie oraz podnieść atrakcyjność przekazu. Określenie z powodzeniem funkcjonuje również w obiegowej opinii”<sup>14</sup>.

Sukcesy krakowskiego policyjnego „Archiwum X” dały początek procesom formowania podobnych zespołów w ramach struktur innych jednostek policyjnych szczebla wojewódzkiego, stwarzając tym samym szanse, by wiele z dotychczas nierozwiązanych spraw osiągnęło swój finał przybierający postać sentencji wyroków skazujących<sup>15</sup>. Najstarszymi Zespołami do Spraw Przestępstw Niewykrytych są te, które powstały w ramach Komend Wojewódzkich Policji w Krakowie, Katowicach, Gdańsku, Lublinie i Radomiu, a najmłodsze „Archiwum X” działa, począwszy od 4.08.2016 r. w obrębie struktury Wydziału dw. z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw Komendy Stołecznej Policji w Warszawie<sup>16</sup>. W polskiej Policji funkcjonuje obecnie 18 Zespołów do Spraw Przestępstw Niewykrytych usytuowanych w ramach struktur komend wojewódzkich w obrębie wydziałów kryminalnych lub dochodzeniowo-śledczych. Liczą one zazwyczaj od dwóch do sześciu pracowników. Przekrój zawodowy tych komórek jest zróżnicowany, gdyż tworzą je nie tylko czynni policjanci, lecz także emerytowani funkcjonariusze Policji o statusie pracowników cywilnych; w niektórych garnizonach do składu zespołów dobiera się również specjalistów, biegłych z laboratoriów kryminalistycznych policyjnych

---

<sup>12</sup> Zob. M. Zubańska, P. Knut, *Niewykryte przestępstwa sprzed lat, nowoczesne narzędzia techniki kryminalistycznej i policyjne Zespoły ds. Przestępstw Niewykrytych, czyli cimen grave non potest esse impunibile – cz. I*, „Problemy Kryminalistyki” 2017, nr 298(4), s. 9.

<sup>13</sup> Zob. *ibidem*.

<sup>14</sup> *Ibidem*.

<sup>15</sup> Zob. K.M. Stańczyk, *Instytucja przedawnienia karalności a działalność policyjnych Zespołów ds. Przestępstw Niewykrytych, tzw. policyjnych Archiwów X*, „Acta Iniversitatis Lodziensis, Folia Iuridica” 2018, nr 83, s. 79.

<sup>16</sup> Zob. G. Marny, „Archiwum X”, „Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny” 2018, nr 1-2 (34-35), s. 107.



komend wojewódzkich<sup>17</sup>. „Archiwum X” tworzą interdyscyplinarne zespoły ludzi, którzy wyróżniają się określonymi cechami. Średni staż pracy jego członków to ok. 6-8 lat. Rekrutacji do tych komórek nie prowadzi się wśród osób świeżo przyjętych do Policji<sup>18</sup>.

Z kolei 1 sierpnia 2017 r. w Komendzie Głównej Policji powołano do istnienia Zespół do Spraw Przestępstw Niewykrytych, lokując go w obrębie struktury Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Biura Kryminalnego<sup>19</sup>. Zespół ten ma stanowić zamknięcie oraz dopełnienie aktualnie istniejących struktur organizacyjnych w ramach poszczególnych komend wojewódzkich<sup>20</sup>. Pośród jego zadań wskazano:

„- typowanie postępowań przygotowawczych umorzonych z powodu niewykrycia sprawców, dotyczących najpoważniejszych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, mieniu oraz spraw poszukiwawczych dotyczących zaginięć osób, które prowadzone były na terenie całego kraju w celu dokonania ich analizy i zainicjowania czynności zmierzających do ustalenia i zatrzymania sprawców,

- realizowanie czynności procesowych w trybie art. 327 § 3 kodeksu postępowania karnego, we współpracy z właściwymi rzeczowo i miejscowo jednostkami prokuratury oraz prowadzenie podjętych po umorzeniu śledztw powierzonych przez prokuraturę,
- zlecenie wykonania analiz na potrzeby poszczególnych spraw,
- prowadzenie w ramach realizowanych spraw czynności operacyjno-rozpoznawczych,
- współpraca z instytucjami i ośrodkami badawczymi oraz specjalistami z różnych dziedzin nauki, pomocnymi w wykrywaniu sprawców przestępstw,
- współpraca z jednostkami organizacyjnymi Policji w zakresie wykonywania czynności dochodzeniowo śledczych w sprawach wytypowanych przez Zespół do Spraw Przestępstw Niewykrytych, funkcjonujących w strukturach komend wojewódzkich i Komendy Stołecznej Policji”<sup>21</sup>. Analiza wskazanych kompetencji wskazuje, iż pełni on funkcję roboczo-koordynacyjną<sup>22</sup>.

Zgodnie zaś z § 19 ust. 4 pkt 4 zarządzenia nr 1041 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 września 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji

---

<sup>17</sup> Zob. *ibidem*.

<sup>18</sup> Zob. K. Amrozy, *Policyjne Archiwum X*, „Historia i Polityka” 2017, nr 21(28), s. 91.

<sup>19</sup> Zob. G. Marny, „*Archiwum X*”..., s. 107.

<sup>20</sup> Zob. M. Zubańska, P. Knut, *Niewykryte przestępstwa...*, s. 10.

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> Zob. G. Marny, „*Archiwum X*”..., s. 108.

i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji<sup>23</sup> komórkę o nazwie „przestępstw niewykrytych” tworzy się wyłącznie jako zespół w komórce o nazwie „kryminalna” lub „dochodzeniowo-śledcza” w komendzie wojewódzkiej Policji.

Tytułem wzmianki nawiązać należy do prokuratorskiego „Archiwum X”. Zgodnie bowiem z zarządzeniem Prokuratora Krajowego od 24 września 2018 r., w ramach Małopolskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przeszłości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Krakowie, powołano do istnienia Dział do Spraw Niewykrytych Zabójstw<sup>24</sup>. Kierowanie tą trzyosobową komórką powierzono Zastępcy Naczelnika Małopolskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przeszłości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Krakowie. Dział ten analizuje akta umorzonych postępowań dotyczących niewykrytych zabójstw (w szczególności tych popełnionych z użyciem broni palnej, ze szczególnym okrucieństwem, w ramach działalności zorganizowanych grup przestępczych, a szczególnie tych, którymi interesuje się opinia publiczna), jak też spraw, w których pokrzywdzeni kierują wnioski do Prokuratury Krajowej lub Ministerstwa Sprawiedliwości o podjęcie działań ukierunkowanych na wykrycie sprawców poszczególnych zbrodni<sup>25</sup>.

Funkcjonariusze wchodzący w skład policyjnych „Archiwów X” swoimi nieszablonowymi, wyłamującymi się z utartych schematów działaniami w znacznej części naprawiają błędy, jakich dopuszczono się z różnych przyczyn w przeszłości. J. Wójcikiewicz wskazuje na trzy zasadnicze powody błędzenia w śledztwie, do których zalicza: „skłonność ludzkiego umysłu do uporczywego trzymania się znanych i sprawdzonych rozwiązań”, a także „akceptowanie informacji tylko wtedy, jeśli zgadzają się z naszymi przekonaniem, jeśli natomiast nie zgadzają się, to uważamy je za błędne lub nietrafne (widzenie tunelowe)” oraz „błąd potwierdzenia”<sup>26</sup>. W Polsce dominującymi są te błędy, które zostały wygenerowane podczas oględzin miejsca zdarzenia<sup>27</sup>. W dalszej kolejności wskazać należy na nieprawidłowości związane z czynnością okazania czy też na niekompetencję biegłych. K. Juszka na podstawie gruntownych badań aktowych wpływu oględzin kryminalistycznych na wykrywalność sprawców zabójstw potwierdziła zdecydowanie postawioną przez siebie hipotezę, że podejmowane w trakcie przeprowadzania oględzin decyzje i okoliczności

---

<sup>23</sup> Zarządzenie nr 1041 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 września 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji (Dz. Urz. KGP Nr 18, poz. 135).

<sup>24</sup> Zob. *Wyzwania i sukcesy – prokuratura 2019 r.*, Warszawa 2019, s. 37.

<sup>25</sup> Zob. *ibidem*, s. 37.

<sup>26</sup> J. Wójcikiewicz, *O błędach w śledztwie i sposobach ich unikania*, „Kwartalnik KSSiP” 2020, z. 1(37), s. 5.

<sup>27</sup> Zob. *ibidem*.

procesu decyzyjnego mogą prowadzić do obniżenia wskaźnika wykrywalności sprawców zabójstw<sup>28</sup>. Z kolei J. Wojtasik źródeł tego typu błędów upatruje w „nie wiedzy, braku doświadczenia, nadmiernej pewności siebie i logicznej wadliwości rozumowania”<sup>29</sup>. G. Marny na podstawie analizy spraw niewykrytych, które znajdują się w zainteresowaniu policyjnych „Archiwów X”, pośród najczęstszych przyczyn umorzenia tego typu spraw wskazuje z kolei na ograniczenia wynikające z możliwości, jakie dawała ówczesnie funkcjonująca technika kryminalistyczna, jak też wyczerpanie wszelkich możliwości wykrywczych<sup>30</sup>.

Jak wynika z danych zgromadzonych przez G. Marnego w 2018 r., w ciągu prawie dwóch dekad funkcjonowania (nieoficjalnego i oficjalnego) policyjnych „Archiwów X” zainteresowaniem tych komórek organizacyjnych objęto mniej więcej 1300 spraw o najcięższym wymiarze gatunkowym, a przeprowadzone działania operacyjno-rozpoznawcze i dochodzeniowo-śledcze doprowadziły do wykrycia sprawców w 62 sprawach, co sytuuje współczynnik wykrywalności w tej kategorii spraw na poziomie 5%<sup>31</sup>.

Badania kwestii czynników mających wpływ na wznowienie śledztwa oraz rozwiązanie sprawy objęły: siłę wpływu na decyzję o wznowieniu śledztwa (a pośród ujętych w rankingu 10 najbardziej miarodajnych czynników wskazano: 1) nowe zeznania złożone przez świadków; 2) dostępność śladów biologicznych, które mogą zostać dopasowane do profilu z bazy CODIS; 3) nowe informacje pochodzące od informatorów lub osób postronnych; 4) dostępność śladów linii papilarnych, które są możliwe do porównania w AFIS; 5) pojawienie się nowych tropów w badanej sprawie; 6) odnalezienie narzędzia użytego do popełnienia zbrodni; 7) identyfikację podejrzanego; 8) uzyskanie możliwości badań porównawczych z zakresu balistyki; 9) możliwość pozyskania dodatkowych informacji od osobowych źródeł dowodowych; 10) dopasowanie *modus operandi* sprawcy do innych przestępstw noszących cechy seryjności), jak też siłę wpływu na rozwiązanie sprawy (tu z kolei pośród ujętych w rankingu 10 najbardziej miarodajnych czynników wymieniono: 1) dostępność śladów biologicznych, które mogą zostać dopasowane do profilu z bazy danych CODIS; 2) dostępność śladów linii papilarnych możliwych do porównania w AFIS; 3) nowe zeznania świadków; 4) identyfikacja podejrzanego; 5) nowe informacje pochodzące od informatorów lub osób postronnych;

---

<sup>28</sup> Zob. K. Juszka, *Analiza wpływu oględzin kryminalistycznych na wykrywalność sprawców zabójstw*, Kraków 2013, s. 158-162.

<sup>29</sup> J. Wojtasik, *Błędy w kryminalistyce*, 2008 r., <http://www.zielona-gora.pl/index.php?id=36&ida=3256> (dostęp: 1.11.2021 r.).

<sup>30</sup> Zob. G. Marny, „Archiwum X”..., s. 107.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

6) pojawienie się nowych tropów w sprawie; 7) możliwość pozyskania dodatkowych informacji od osobowych źródeł dowodowych; 8) odnalezienie narzędzia zbrodni; 9) uzyskanie możliwości wykonania badań balistycznych; 10) właściwe przechowywanie dowodów)<sup>32</sup>.

Wśród najczęściej spotykanych możliwości powrotu do zakończonego postępowania karnego przez policyjne „Archiwum X” M. Kurowski wskazuje na podjęcie na nowo umorzonego postępowania oraz wznowienie umorzonego postępowania, przy czym wyraźnie zaznacza, iż nie są to jedyne drogi prawne<sup>33</sup>.

Funkcjonariusze Policji, powracając w ramach „Archiwum X” do spraw sprzed lat, nierzadko muszą działać pod presją czasu wynikającą z instytucji przedawnienia karalności zbrodni, co rzutuje na tok podejmowanych przez nich czynności. Jak słusznie zauważył M. Stańczyk, „terminy pozostałe do końca okresów karalności przestępstw badanych przez policyjne Zespoły ds. Przestępstw Niewykrytych – zazwyczaj zdecydowanie krótsze od terminów opisanych w ustawie – determinują sposób analizy przypadków, wymuszając na Archiwach konieczność wypracowania metod najefektywniejszych, często rodzących potrzebę wykorzystywania najnowocześniejszych zdobyczy nauki, metod i technik kryminalistycznych”<sup>34</sup>.

Policyjne „Archiwa X”, wracając do postępowań, których obraz został zdeteminowany z jednej strony przez wyszukane, wręcz wyrafinowane, niecodzienne zachowania sprawców, a z drugiej strony poprzez skorelowane z nimi nieporadne działania organów ścigania podejmują się wyzwania, których pozytywny efekt pozwoli uratować honor Policji, a nadto zrealizować przede wszystkim funkcję sprawiedliwościową prawa karnego, przywracając tym samym porządek prawny, którego ład został zachwiany poważnym naruszeniem prawa<sup>35</sup>.

## **PRÓBA ZDEFINIOWANIA SPRAWY KWALIFIKUJĄCEJ SIĘ DO REFERATU POLICYJNYCH „ARCHIWÓW X”**

Mając na uwadze dotychczasową praktykę policyjnych „Archiwów X” wynikającą z ponad dwóch dekad doświadczeń, zasadne jest podjąć w dalszej kolejności próbę zdefiniowania sprawy kwalifikującej się do referatów Zespołów do Spraw Przestępstw Niewykrytych. Jako że idea tworzenia policyjnych „Archiwów X”

---

<sup>32</sup> Zob. M. Zubańska, P. Knut, *Niewykryte przestępstwa...*, s.14.

<sup>33</sup> Zob. M. Kurowski, *Podjęcie i wznowienie postępowania jako sposób powrotu do zakończonych postępowań w wyniku czynności wykrywczych podejmowanych przez policyjne Archiwa X*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica” 2018, nr 82, s. 23.

<sup>34</sup> K.M. Stańczyk, *Instytucja przedawnienia karalności...*, s. 88.

<sup>35</sup> Zob. B. Sygit, *Policyjne Archiwa X jako reakcja praktyki śledczej na ustawowy obowiązek wyjaśnienia spraw o zbrodnie zabójstwa do czasu ich przedawnienia*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Iuridica” 2018, nr 82, s. 5,

przywędrowała do Polski ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, gdzie już w latach 90. XX w. w wielu wydziałach Policji były tworzone grupy zadaniowe, które za cel miały otwieranie na nowo nierozwiązanych spraw oraz ich analizowanie z wykorzystaniem nowych technologii, niedostępnych w okresie prowadzenia pierwotnych śledztw, za punkt wyjścia terminologicznych rozważań przyjęto anglojęzyczny termin *cold case* (ang. zamknięta sprawa)<sup>36</sup>.

Zgodnie ze słownikiem *Oxford Languages* *cold case* to nierozwiązane śledztwo (w sprawie karnej), którego rozstrzygnięcie wciąż pozostaje otwarte w oczekiwaniu na wykrycie nowych dowodów, to taka sprawa, która nigdy nie została rozwiązana<sup>37</sup>.

Jak z kolei podaje słownik *Merriam-Webster*, *cold case* to nierozwiązane śledztwo w sprawie karnej dotyczącej zabójstwa lub porwania, którego aktywne prowadzenie (bieg) zostało zatrzymane z uwagi na brak dowodów<sup>38</sup>.

Słownik *Cambridge Dictionary* podaje, że *cold case* to sprawa (ciąg zdarzeń będących przedmiotem śledztwa Policji), która nie została rozwiązana<sup>39</sup>.

Dla porównania, *Collins Dictionary* przez *cold case* rozumie policyjne dochodzenie, które zostało zawieszone, a sprawa (o przestępstwo) wciąż pozostaje nierozwiązana<sup>40</sup>.

Jak z kolei podaje Wikipedia, *cold case* to „niewyjaśniony przypadek morderstwa (...), nierozwiązana sprawa morderstwa, w stosunku do którego zaprzestano dalszego intensywnego śledztwa po uprzednim wyczerpującym przeanalizowaniu wszystkich śladów, które były dostępne w danym czasie, a które mogłyby prowadzić do znalezienia sprawcy (...). Określenie jest stosowane w żargonie policyjnym w krajach anglosaskich”<sup>41</sup>.

Synteza znaczeń przytoczonego terminu prowadzi do wniosku, iż cechą wspólną tych definicji jest niewykrycie sprawcy przestępstwa.

Przenosząc zaś powyższe rozważania na rodzimy grunt, stwierdzić należy, iż wywiedziony z przytoczonych interpretacji omawianego pojęcia element negatywnego rezultatu działań wykrywczych oznacza nieosiągnięcie jednego z podstawowych celów postępowania karnego, wskazanego w art. 2 § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania karnego z 1997 r.<sup>42</sup> (takie ukształtowanie postępowania karnego, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności), jak też

---

<sup>36</sup> Zob. K. Ramsland, *Jak złapać mordercę. Na tropie najbardziej znanych seryjnych morderców świata*, Kraków 2021, s. 80.

<sup>37</sup> Por. <https://languages.oup.com/google-dictionary-en/> (dostęp: 1.11.2021 r.).

<sup>38</sup> Zob. <https://www.merriam-webster.com/dictionary/coldcase> (dostęp: 1.11.2021 r.).

<sup>39</sup> Zob. <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/cold-case> (dostęp: 1.11.2021 r.).

<sup>40</sup> Zob. <https://www.collinsdictionary.com/dictionary/english/cold-case> (dostęp: 1.11.2021 r.).

<sup>41</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/cold\\_case\\_\(kryminalistyka\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/cold_case_(kryminalistyka)) (dostęp: 1.11.2021 r.).

<sup>42</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 534); dalej: k.p.k.

zbieżnego z nim celu postępowania przygotowawczego określonego w art. 297 § 1 pkt 2 k.p.k. (wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy). Trafna reakcja karna nie jest wymogiem, aby winny był zawsze pociągnięty do odpowiedzialności, a niewinny jej nie poniósł, ale aby osoba winna doświadczyła reakcji sprawiedliwej, czyli takiej, która jest nie mniejsza i nie większa niż ta, na którą sobie inkryminowanym czynem zasłużyła<sup>43</sup>. Szczegółowo wyspecyfikowane cele postępowania przygotowawczego (będące konsekwencją obowiązywania zasady legalizmu w polskim procesie karnym), a wśród nich ten zakładający konieczność wykrycia i ujęcia sprawcy, nie mogą być postrzegane w oderwaniu od ogólnych celów prawa karnego procesowego, które odnoszą się do wszystkich stadiów procesu karnego<sup>44</sup>.

Biorąc pod uwagę w miarę szerokie spektrum spraw, którymi zajmują się policyjne Zespoły do Spraw Przestępstw Niewykrytych, autor niniejszej publikacji proponuje posługiwanie się w tej materii terminem „sprawa kwalifikująca się do referatu policyjnego „Archiwum X”, przez którą rozumie śledztwo w sprawie wszczętej w związku ze zgonem człowieka (nieumyślne spowodowanie śmierci, zabójstwo, nakłanianie do samobójstwa lub pomoc w nim, ciężki uszczerbek na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym, pobicie ze skutkiem śmiertelnym) lub jego uprowadzeniem (bez względu na to, czy ciało pokrzywdzonego zostało ujawnione), gdzie całokształt towarzyszących mu okoliczności wskazuje lub może wskazywać na przestępcze pozbawienie życia, jak też inne poważne przestępstwo pozostające w zainteresowaniu opinii publicznej, popełnione ze szczególnym okrucieństwem, przy użyciu broni palnej lub w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, zakończone prawomocnym umorzeniem na podstawie art. 322 § 1 k.p.k. z 6.06.1997 r., art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., a także śledztwo zainicjowane w następstwie wydania w postępowaniu sądowym prawomocnego wyroku uniewinniającego oskarżonego, a nadto postępowanie prowadzone z uwagi na pojawienie się przesłanek do wznowienia postępowania sądowego na podstawie art. 540 § 1 pkt 1 i 2a k.p.k., zakończonego uprzednio wydaniem prawomocnego wyroku skazującego w sprawach o najcięższe gatunkowo przestępstwa przewidziane w Kodeksie karnym z 6 czerwca 1997 r.<sup>45</sup>, przy czym karalność będących jego przedmiotem przestępstw może być zagrożona przedawnieniem.

Dodatkowo autor niniejszej publikacji proponuje podział spraw kwalifikujących się do referatu policyjnego „Archiwum X” (z uwagi na poszczególne kryteria) na sprawy:

---

<sup>43</sup> Zob. T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2004, s. 27.

<sup>44</sup> Zob. J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego, V wydanie rozszerzone i zaktualizowane*, Warszawa 2012, s. 41.

<sup>45</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444); dalej: k.k.

- a) młode (od daty zaistnienia czynu upłynął okres do 10 lat), średnio stare (od daty zaistnienia czynu upłynął okres od 10 do 20 lat), bardzo stare (od daty zaistnienia czynu upłynął okres od 20 do 30 lat), bardzo stare zagrożone przedawnieniem (od daty zaistnienia czynu upłynął okres od 30 do 40 lat);
- b) dotyczące zabójstw oraz dotyczące innych niż zabójstwo poważnych przestępstw;
- c) w których ciało pokrzywdzonego zostało ujawnione oraz w których ciało pokrzywdzonego nigdy nie zostało ujawnione;
- d) które od początku były zakwalifikowane jako zabójstwo oraz w których czyn będący ich przedmiotem został zakwalifikowany jako zabójstwo dopiero na dalszym etapie ich prowadzenia;
- e) w których nie ujawniono osób podejrzewanych, podejrzanych, jak też w których wytypowano osoby podejrzewane, względnie przedstawiono zarzuty, niemniej jednak stan zgromadzonych dowodów nie pozwolił na przekształcenie śledztwa odpowiednio w fazę *in personam* lub postawienie w stan oskarżenia;
- f) zakończone wykryciem sprawcy przez policyjne „Archiwum X” oraz niezakończone wykryciem sprawcy przez policyjne „Archiwum X”;
- g) w których ponownie przebadano stare dowody, nie wykryto nowych dowodów oraz te, w których ponownie przebadano stare dowody, a nadto dodatkowo wykryto nowe dowody;
- h) w których wykryto sprawcę i nie przypisano mu sprawstwa dodatkowych czynów, ustalając powiązania z innymi niewykrytymi sprawami lub nieujawnionymi czynami, jak też w których wykryto sprawcę oraz przypisano mu sprawstwo dodatkowych czynów, ustalając powiązania z innymi dotychczas niewykrytymi sprawami lub nieujawnionymi czynami zabronionymi (nieznanymi organom ścigania);
- i) w których sprawca został wykryty (np. na podstawie badań genetycznych), ale z uwagi na uprzedni zgon nie można było pociągnąć go do odpowiedzialności karnej oraz te, w których sprawca został wykryty i nie było przeszkód do pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej;
- j) o zabójstwo, w których finalnie ustalono, iż doszło do samobójstwa zaaranżowanego przez pokrzywdzonego na zbrodnicze pozbawienie życia, jak też o zabójstwo, w których badając jedną z konkurencyjnych wersji śledczych, ustalono finalnie, iż nie doszło do samobójstwa zaaranżowanego na zabójstwo;
- k) które nie wykroczyły poza etap postępowania przygotowawczego oraz te które wprawdzie wykroczyły poza etap postępowania przygotowawczego, niemniej jednak na etapie postępowania sądowego oskarżony został prawomocnie uniewinniony, względnie prawomocnie skazany, ale ujawniły się w późniejszym

czasie nowe dowody wskazujące na sprawstwo innej ustalonej lub bliżej nieustalonej osoby.

W tym miejscu skoncentrować się należy na szczególnej kategorii spraw, którymi zajmują się policyjne Zespoły do Spraw Przestępstw Niewykrytych, a mianowicie na tych śledztwach, które wiążą się z najcięższymi przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu oraz wolności, gdzie nie doszło do ujawnienia ciała pokrzywdzonego. Jak akcentuje M. Trzciniński, funkcjonujący stereotyp, który można sprowadzić do założenia, iż brak zwłok stanowi przeszkodę do oskarżenia czy też skazania, nie odzwierciedla rzeczywistości<sup>46</sup>. Przypisanie zatem oskarżonemu zbrodni zabójstwa pomimo nieodnalezienia ciała ofiary jest zatem możliwe. Jak zauważył Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 10.04.2014 r., „odnalezienie ciała ofiary zbrodni nie jest warunkiem *sine qua non* dla przypisania dokonania tego czynu oskarżonemu. Fakt śmierci pokrzywdzonego i jej okoliczności mogą zostać w sposób bezsporny ustalone także w oparciu o inne dowody, które w swoje logice nieuchronnie prowadzą do ustalenia tego faktu i powiązania go na płaszczyźnie przyczynowo-skutkowej z umyślnymi działaniami oskarżonego zmierzającymi do pozbawienia życia człowieka. Założenie, że odnalezienie i zidentyfikowanie ciała jest niezbędne dla skazania za czyn z art. 148 § 1 k.k. oznaczałoby sprzeczny z zasadą swobodnej oceny dowodów przejaw formalizmu dowodowego<sup>47</sup>. Z kolei Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26.03.2009 r. zauważył, iż „w przypadku czynu z art. 148 § 1 k.k. nie zawsze da się ustalić mechanizm spowodowania śmierci, sposób działania sprawcy (sprawców), często brak jest jakichkolwiek uchwytnych motywów ich działania, bywa nawet i tak, że ciało ofiary nie zostanie odnalezione, nie oznacza to jednak niemożności udowodnienia sprawcy winy i skazania go za takie przestępstwo<sup>48</sup>”.

Doktryna prawa karnego i procedury karnej nie widzi także przeszkód w przypisaniu – w ramach procesów poszlakowych – sprawstwa zabójstwa pomimo braku ciała ofiary. D. Solodov sformułował zasadny pogląd, przyjmując, iż „badacze są jednomyślni w tym, że skazanie za zabójstwo w przypadku braku zwłok ofiary jest możliwe i w pełni dopuszczalne z punktu widzenia obowiązującego prawa pod warunkiem, że zgromadzone dowody pozwalają na wykluczenie jakichkolwiek innych wersji oprócz tej obciążającej domniemanego sprawcę<sup>49</sup>”.

Analiza danych przekazywanych przez Komendę Główną Policji wskazuje, iż w ostatnich latach liczba zgłoszonych zaginięć oscyluje wokół 18-20 tys.

---

<sup>46</sup> Zob. M. Trzciniński, *Kryminalistyka i archeologia...*, s. 27.

<sup>47</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 10.04.2014 r., I AKa 48/14.

<sup>48</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 26.03.2009 r., II KK 276/08.

<sup>49</sup> D. Solodov, *Dowodzenie w sprawach o zabójstwa bez ciała – zarys problematyki*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2020, nr 56, s. 46.



przypadków rocznie, przy czym większość z tych osób odnajduje się w ciągu 14 dni od zaginięcia, a w sytuacjach, w których nie doszło do uzyskania pozytywnego wyniku poszukiwań, jedną z branych pod uwagę wersji śledczych jest zabójstwo<sup>50</sup>.

Policja nadaje zaginięciom trzy różne kategorie: 1) do kategorii pierwszej (nie podaje drugiej i trzeciej) zalicza osobę, która nagle opuściła swoje ostatnie miejsce pobytu, a okoliczności uzasadniają podejrzenie, że doszło do popełnienia na jej szkodę przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu czy też wolności bądź zachodzi uzasadnione podejrzenie zagrożenia dla życia, zdrowia lub wolności, w szczególności gdy okoliczności wskazują na ewentualność popełnienia przez nią samobójstwa; 2) może to druga, dotyczy osoby małoletniej do lat 15, przy czym jej zaginięcie zostało zgłoszone po raz pierwszy; 3) a to może trzecia, dotyczy też osoby, która z uwagi na wiek, chorobę, upośledzenie umysłowe czy też inną przyczynę nie jest w stanie pokierować swoim postępowaniem albo wymaga pomocy ze strony innych lub opieki<sup>51</sup>. Sposób klasyfikacji zaginionych przez Policję był przedmiotem badania Najwyższej Izby Kontroli, która jako przykład błędnego przyporządkowania do kategorii zaginionych podała głośny przypadek zaginięcia w 2010 r. I. Wieczorek (jej przypadek pozostaje w polu zainteresowań prokuratorskiego „Archiwum X”), gdzie w jej sprawie mylnie nadano drugą kategorię<sup>52</sup>.

W większości przypadków ciało pokrzywdzonego udaje się jednak odnaleźć w toku prowadzenia śledztwa pomimo podjęcia przez sprawcę działań ukierunkowanych na jego ukrycie przed organami ścigania, a opartych na błędnym założeniu (co zostało już podniesione powyżej), że brak *corpus delicti* zapewni mu bezkarność. Tytułem wzmianki warto w tym miejscu zasygnalizować, że A. Gawliński wyróżnił, na podstawie szeroko zakrojonych badań aktowych, dwupodział metod pozbywania się zwłok, wskazując na metody proste (przykrycie zwłok różnymi przedmiotami takimi jak: gałęzie, poduszki, kołdry, ukrycie w tapczanie, plecaku lub szafie, przeniesienie w inne miejsce) oraz metody złożone (odnoszące się do 57% przypadków) obejmujące: a) zakopanie (16% przypadków), b) zatopienie (10% przypadków), c) rozkawałkowanie (4% przypadków), d) spalenie (7% przypadków), zabetonowanie (1% przypadków)<sup>53</sup>. Autor ten zaznacza także, że niektórzy sprawcy mogą wykorzystywać wiele metod pozbycia się zwłok, czego przyczyną może być przykładowo nieskuteczność którejś z nich, ewentualnie znaczna determinacja w usiłowaniu utrudnienia organom ścigania ujawnienia, skompletowania,

<sup>50</sup> Zob. D. Brzezińska, A. Gawliński, *Zbrodnie bez ciał*, Kraków 2021, s. 284.

<sup>51</sup> Zob. M. Momot, *Organizacja poszukiwań osób zaginionych. Analiza procedur stosowanych w Polsce przez Policję, Fundację Itaka, agencje detektywistyczne oraz jasnowidzów*, Gdańsk 2017, s. 45.

<sup>52</sup> Zob. *ibidem*, s. 98.

<sup>53</sup> Zob. A. Gawliński, *Jak pozbyć się zwłok...*, s. 113.

a przede wszystkim zidentyfikowania ciała ofiary, czego przykładem może być przypadek polskiego seryjnego mordercy B. Arnolda (sprawca, podejmując liczne próby pozbycia się zwłok, dopuścił się: rozkawałkowania zwłok, palenia, rozgotowania, wyrzucania fragmentów ciała na śmietnik, rozpuszczenia w chlorku, chowania zwłok w tapczanie i skrzyni obitej blachą, spuszczenie tkanek miękkich i wnętrzności w kanalizacji)<sup>54</sup>.

## **METODYKA PROWADZENIA SPRAW PRZEZ POLICYJNE „ARCHIWUM X”**

W dalszej części niniejszej publikacji zasadne jest odnieść się do pewnego algorytmu postępowania, jaki daje się zauważyć w toku prowadzenia niewyjaśnionych dotychczas spraw pozostających w zainteresowaniu policyjnych „Archiwów X”. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego „metodyka” to „zbiór reguł, które dotyczą postępowania w pewnej sytuacji, metody osiągnięcia określonego celu”<sup>55</sup>.

W tym miejscu zadać sobie należy pytanie, jakimi metodami kierują się funkcjonariusze Policji z „Archiwów X”, z czego wynika ich skuteczność oraz czym te metody różnią się od rutynowych metod policyjnych. Metodyka prowadzenia śledztw przez policyjne „Archiwa X” nie opiera się na niezwykłych, ściśle utajonych czy też korzystających z parapsychologii regułach, lecz stanowi przejaw racjonalizmu w najczystszej postaci oraz otwartości na wiedzę, jak też na indywidualnym podejściu do każdej sprawy zakładającym odrzucenie wszelkich utartych schematów, które mogą zawęzić pole widzenia, sprawiając, iż nie jest możliwe dostrzeżenie tego, co najważniejsze w danej sprawie.

Reguły, które luźno obowiązują przy prowadzeniu śledztw przez policyjne „Archiwa X”, można zatem sprowadzić do pewnego zbioru wyznaczników ukierunkowanych na wykrycie prawdy. Pośród nich można wskazać:

- 1) doskonałą wręcz znajomość niuansów danej sprawy prowadzonej przez „Archiwum X”, tak by można było wykryć jej luki, a tym samym wytyczyć nowe kierunki śledztwa lub poddać dalszej eksploracji te, które zbyt wcześnie zostały zamknięte, co jest możliwe dzięki sporządzeniu na początku pracy nad określoną sprawą wnikliwej analizy kryminalnej;
- 2) wielowariantowe konstruowanie planu śledztwa, zakładające jak największą liczbę możliwych scenariuszy przebiegu zdarzenia, nawet jeśli byłyby one nieprawdopodobne, ale nie niemożliwe, a następnie systematyczne ich eliminowanie, aż do uzyskania wyniku w postaci jednej dominującej wersji kryminalistycznej

---

<sup>54</sup> Zob. *ibidem*, s. 113-114.

<sup>55</sup> *Język polski. Kieszonkowy słownik wyrazów obcych*, Warszawa 2007, s. 320.

przebiegu inkryminowanego zdarzenia, co można by sprowadzić do aforyzmu wyrażonego na łamach „Znaku czterech” przez A. Conan Doyle: „Gdy odrzucisz to, co niemożliwe, wszystko pozostałe, choćby najbardziej nieprawdopodobne, musi być prawdą”;

- 3) biegłość w posługiwaniu się możliwościami, jakie daje współczesna kryminalistyka, śmiałe sięganie do najnowszych osiągnięć poszczególnych jej dziedzin, tak by można było doprowadzić do ponownego zbadania uprzednio zabezpieczonych dowodów z wykorzystaniem współczesnych technik kryminalistycznych lub podjąć próbę ujawnienia nowych dowodów, które nie zostały uzyskane w ramach oględzin miejsca zdarzenia, a przeprowadzonych w pierwotnym śledztwie;
- 4) unikanie utartych schematów w prowadzeniu śledztwa, indywidualne podejście do każdej sprawy, wymykanie się wszelkim procedurom krępującym nowatorskie podejście;
- 5) jak najszersze wykorzystanie zdobyczy psychologii śledczej, profilowania kryminalnego do zgłębiania zakamarków umysłu przestępcy, do swoistego wnikięcia do jego stanu świadomości towarzyszącego popełnianiu zbrodni, by zrozumieć powody, dla których dopuścił się zbrodni, co pozwoli ustalić motyw jego działania;
- 6) prowadzenie działań ofensywnych poprzez wykorzystanie podstępu do podjęcia swoistej gry z przestępcą po latach, tak by sprowokować go do posunięć demaskujących jego rolę w danym zajściu, co jest możliwe dzięki zastosowaniu kontrolowanych przecieków medialnych, kontroli operacyjnej, jak też operacjom specjalnym związanym z działaniem funkcjonariusza Policji pod przykryciem;
- 7) umiejętne wykorzystanie obecnej dezintegracji dawniej skonsolidowanych wspólnotą interesów środowisk przestępczych odpowiadających za niewykryte zbrodnie sprzed lat, poprzez poszukiwanie słabego ogniwa w postaci skruszonych przestępców gotowych obecnie ujawnić skrywaną latami prawdę (przy przestępstwach popełnianych na tle nieporozumień w ramach porachunków pomiędzy grupami przestępczymi oraz w obrębie danej struktury przestępczej). Praca nad każdą ze spraw rozpoznawanych przez policyjne „Archiwa X” zaczyna się od sporządzenia wnikliwej analizy kryminalnej, dzięki czemu uzyskujemy obraz sprawy (swoistą mapę) z jej wszelkimi niuansami. „Analiza kryminalna to poszukiwanie i identyfikacja powiązań pomiędzy informacjami dotyczącymi przestępstwa lub przestępcy oraz wszelkimi innymi danymi uzyskanymi z różnych

źródeł i wykorzystanie ich do celów operacyjnych i procesowych”<sup>56</sup>. Bardzo często ramy objętościowe śledztw prowadzonych w poważnych sprawach rozrastają się do pokaźnych rozmiarów, co zaciera ogólny obraz sprawy, nie pozwala dostrzec jej luk, obszarów wymagających pogłębionej eksploracji. Analiza kryminalna sprawy zakwalifikowanej do referatu policyjnego „Archiwum X” nie jest tylko zwykłym streszczeniem wykonanych uprzednio czynności, gdyż jej wnioski mają na celu wypracowanie dalszych kierunków badań i poszukiwań śledczych. Gruntowna znajomość danej sprawy pozwala wyrównać szanse w rywalizacji z przestępcą, któremu przed laty udało się uniknąć odpowiedzialności karnej. To właśnie analiza kryminalna staje się bazą informacyjną, trzonem, z którego wyłoni się plan śledztwa warunkujący przyszły sukces lub porażkę śledczych. Plan śledztwa musi być wielokierunkowy, koniecznie winien zawierać jak największą liczbę wersji kryminalistycznych. B. Hołyst traktuje wersję kryminalistyczną jako „założenie hipotetyczne organów ścigania co do charakteru zdarzenia, przebiegu oraz celu i motywów działania”<sup>57</sup>. Wersje kryminalistyczne pełnią funkcję determinującą, gdyż to na ich podstawie buduje się plan postępowania przygotowawczego, a nadto wytyczają one przebieg postępowania sądowego<sup>58</sup>. W miarę czynienia postępów w śledztwie, z czym wiąże się eliminowanie poszczególnych wersji śledczych w wyniku wielopłaszczyznowego, systematycznego wykonywania poszczególnych czynności procesowych, jak też czynienia stosownych ustaleń operacyjnych, należy dokonywać bieżącego uaktualniania tego kluczowego dla taktyki prowadzenia śledztwa dokumentu. Każde rzetelnie prowadzone śledztwo finalnie prowadzi do przełomu, którym jest wyekstrahowana w wyniku opisanych działań, jedna dominująca wersja przebiegu inkryminowanego zdarzenia. Osiągnięcie tego etapu śledztwa pozwala skoncentrować wszystkie dostępne siły i środki na jej eksploracji, tak iż możliwa staje się realizacja postulatu określonego w art. 2 § 1 pkt 2 i w art. 297 § 1 pkt 2 k.p.k., gdzie sprawca zostaje wykryty, ujęty oraz doprowadzony do postawienia go w stan oskarżenia.

Kolejna reguła wiąże się z otwartością na nowinki naukowe na płaszczyźnie kryminalistyki. Co do zasady upływ czasu negatywnie wpływa na proces dochodzenia do prawdy, niemniej jednak wyjątkowo może on mieć wpływ pozytywny poprzez rozwój z techniki kryminalistycznej, udoskonalenie metod naukowych, z których korzysta kryminalistyka. „Przykładowo zabezpieczony ślad krwi, na podstawie którego dwadzieścia lat temu można było wnioskować jedynie o przynależności grupowej (ABO) i pochodzeniu (ludzka lub zwierzęca), obecnie można poddać

---

<sup>56</sup> M. Kobylas, *Analiza kryminalna*, [w:] *Iure et facto*, J. Wójcikiewicz (red.), Kraków 2006, s. 382.

<sup>57</sup> B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 1993, s. 611.

<sup>58</sup> P. Gierdwoyń, *Wersje kryminalistyczne. O wykrywaniu przestępstw*, Warszawa 2001, s. 53.

badaniom genetycznym, uzyskując profil DNA, a po przeprowadzeniu genetycznych badań predykcyjnych otrzymać informację o płci, wieku, kolorze oczu, włosów, skóry, skręcie włosów i ewentualnym łysieniu. Podobnie dzięki współczesnym metodom badawczym można dziś podjąć próbę uzyskania informacji np. o profilu DNA i płci ze śladu daktyloskopijnego. W przypadku spraw archiwalnych ilość danych o cechach NN sprawcy może być niewielka, ale każda, nawet skąpa informacja dotycząca jego wyglądu stanowi bezcenny materiał dowodowy<sup>59</sup>. Postęp naukowy jest tak dynamiczny, że z pewnością w przyszłości przyjdzie nam niejednokrotnie obserwować fenomen użyteczności nowych technologii wspomagających organy ścigania w walce z przestępczością, niemniej jednak nie należy ich traktować z kategoriach XXI-wiecznego *panaceum* na błędy czynnika ludzkiego, których dopuszczono się w pracy śledczej czy też w procesie sądowym, a swoiste *memento* dla pracowników szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości winna stanowić sprawa niesłusznie skazanego za zabójstwo oraz osadzonego w placówce penitencjarnej przez 18 lat T. Komendy<sup>60</sup>. Nierzadko miarodajny wynik postępowania dowodowego, finalnie prowadzący do umorzenia postępowania wobec niewykrycia sprawców przestępstwa, został spowodowany poprzez zlekceważenie siedmiu zasad chroniących ślady kryminalistyczne przed zanieczyszczeniem<sup>61</sup>. Częstą praktyką wdrażaną przez policyjne „Archiwa X” jest ponowne badanie śladów kryminalistycznych zabezpieczonych w sprawach sprzed lat; w szczególności dotyczy to ekspertyz z zakresu badań genetycznych oraz daktyloskopijnych. W niektórych przypadkach dochodzi do uzyskania nowych dowodów, np. gdy ślad kryminalistyczny zabezpieczony w czasach, gdy nie praktykowano jeszcze badań genetycznych, został po wielu latach – gdy stały się one już powszechnością – przedmiotem stosownego badania. Ostatnie kilkadziesiąt lat należy określić jako gigantyczny postęp w dziedzinie nowych technologii znajdujących swoje zastosowanie w kryminalistyce. Odnosi się to zwłaszcza do poszukiwania zwłok ludzkich<sup>62</sup>.

Kolejna reguła, którą daje się dostrzec w działaniach podejmowanych przez policyjne „Archiwa X”, polega na unikaniu utartych schematów proceduralnych na rzecz indywidualnego podejścia do każdego śledztwa. Doświadczenie zawodowe jest cennym atrybutem członka tej elitarnej komórki policyjnej, niemniej jednak musi ono iść w parze z kreatywnością rozumianą jako nieszablonowe podejście

<sup>59</sup> B. Speichert-Zalewska, *Portret hybrydowy. Perspektywy predykcji wyglądu nieznanego sprawcy zabójstwa*, Poznań 2021, s. 289.

<sup>60</sup> Zob. V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, D. Wilk, J. Wójcikiewicz, *Kryminalistyka, a nowoczesne technologie*, Kraków 2019, s. 16.

<sup>61</sup> Zob. A. Frankowski, P. Trojanowski, *Dobre praktyki technika kryminalistyki*, Warszawa 2021, s. 15.

<sup>62</sup> Zob. M. Lisowicz, *Nieinwazyjne metody poszukiwania zwłok ludzkich*, [w:] *Przypadki kryminalne. Poszukiwanie zaginionych jako problem interdyscyplinarny*, J. Stojer-Polańska (red.), Poznań 2018, s. 34.



profil sprawcy nie jest jednak skończonym zbiorem hipotez i wniosków, gdyż żadne przestępstwo nie jest na tyle zorganizowaną całością, by możliwe było jej ujęcie za pomocą abstrakcyjnych pojęć<sup>65</sup>. Świat psychopatycznych przestępców z jednej strony budzi grozę, a z drugiej strony jest zarazem intrygujący, zaś funkcjonariusze policyjnych „Archiwów X” wyjątkowo często dążąc do rozwikłania spraw sprzed lat próbują „wniknąć” do umysłu przestępcy i spojrzeć na nie, mimo upływu lat, oczami zabójcy, by łatwiej go zidentyfikować, ale zarazem nie przekroczyć pewnej płynnej granicy własnego dobrostanu psychicznego. Poznanie motywu działania sprawcy to połowa sukcesu prowadzącego śledztwo. Pośród motywów zabójstw w Polsce prym wiodą nieporozumienia rodzinne, rzadziej zabójcami kieruje motyw rabunkowy, incydentalnie zdarzają się zabójstwa motywowane podłożem seksualnym oraz na zlecenie<sup>66</sup>.

Opisane powyżej reguły wpisują się w statyczny model prowadzenia śledztwa przez policyjne „Archiwa X”. Oprócz opisanych już powyżej prawideł można wyróżnić takie, które wpisują się w model ofensywny.

W zależności od sytuacji, w danej sprawie może pojawić się potrzeba podjęcia pewnej gry z przestępcą, której celem będzie skłonienie go do spodziewanych posunięć, które mogą skutkować powstaniem błędów po jego stronie. Klasycznym pomysłem na takie działania jest zorganizowanie kontrolowanego przecieku fałszywej informacji do przestrzeni publicznej (głównie medialnej) o ujawnieniu szczątków osoby poszukiwanej, co może skłonić typowanego sprawcę do udania się na miejsce lub miejsca ich ukrycia celem sprawdzenia tej informacji, co prowadzi do zawężenia pola poszukiwań zwłok osoby zaginionej, względnie skłania jednego ze sprawców do nawiązania kontaktu ze współsprawcą lub współsprawcami do nawiązania kontaktu telefonicznego i poruszenia w rozmowie objętej kontrolą operacyjną (podsluch telefoniczny) kwestii związanych ze zbrodnią sprzed lat. Kwestia posługiwania się przez organy ścigania podstępem budzi wprawdzie sporo kontrowersji – bardziej natury etycznej – niemniej jednak wobec braku zakazu ustawowego może on być pożytecznym narzędziem do rozwiązania spraw dotychczas nierozwiązanych. W ramach metody bazującej na podstępie należy także wskazać zabieg polegający na wprowadzeniu do otoczenia osoby podejrzewanej funkcjonariusza Policji „działającego pod przykryciem” w ramach operacji specjalnej w celu uzyskania informacji mogących pomóc w dotarciu do prawdy.

Kolejna ofensywna metoda działania policyjnych „Archiwów X” wiąże się z przestępstwami, które zostały popełnione w ramach zorganizowanych grup

---

<sup>65</sup> Zob. U. Cur, *Profilowanie psychologiczne nieznanymi sprawców przestępstw. Paradygmat i studium przypadku*, Warszawa 2021, s. 217.

<sup>66</sup> Zob. M. Calkiewicz, *Modus operandi sprawców zabójstw*, Warszawa 2011, s. 123.

przestępczych na tle porachunków w obrębie jednej grupy przestępczej lub pomiędzy poszczególnymi grupami. Dawniej osoby te prezentowały jednorodne, monolityczne wręcz stanowisko wyrażające się w braku podejmowania jakiejkolwiek współpracy z organami ścigania; aktualnie stan relacji interpersonalnych wynikający ze wspólnoty interesów mógł ulec dezintegracji, co czyni te osoby podatne na ujawnienie przez skruszonych przestępców prawdy o czynach przestępczych popełnionych w przeszłości. Rolą funkcjonariuszy policyjnych „Archiwów X” jest zaś odszukanie w ramach działań operacyjno-rozpoznawczych takich osób oraz uświadomienie im w ramach dialogu operacyjnego dobrodziejstw wynikających z roli „świadka koronnego” lub instytucji uregulowanych w art. 60 § 3 k.k. („mały świadek koronny”) czy też art. 60 § 4 k.k.

Obie opisane powyżej reguły kształtujące ofensywny model prowadzenia śledztwa tego typu mogą być łączone z pozostałymi regułami (o mniej ofensywnym charakterze) w ramach działań o charakterze hybrydowym, co przybiera postać swoistej finezyjnej gry śledczej.

## **GROMADZENIE MATERIAŁU DOWODOWEGO PRZEZ POLICYJNE „ARCHIWA X”**

Stosowanie się do opisanych powyżej reguł metodycznych wpływa na jakość procesu kompletowania dowodów przez Zespoły do Spraw Przepięstw Niewykrytych. Policyjne „Archiwa X”, tak jak każde inne komórki pionu dochodzeniowo-śledczego, gromadzą bowiem zarówno osobowy, jak i rzeczowy materiał dowodowy.

Gromadzenie osobowego materiału dowodowego po upływie wielu lat od zaistnienia kluczowych dla śledztwa wydarzeń jest nie lada wyzwaniem. Prowadzenie tych działań wiąże się z konicznością – poprzedzoną swoistym oczekiwaniem – pozyskania wartościowego materiału dowodowego o przełomowym wręcz znaczeniu. Jak sygnalizował to już Hans Gross, „przesłuchanie ma na celu przedstawienie sędziom wszystkich okoliczności zdarzenia, tak jakby całe przestęstwo było przez nich widziane na własne oczy. Naoczni świadkowie powinni pokazywać wszystko to, co sami widzieli i słyszeli, tak by sędzia miał możliwość osądzić sprawę, jakby to on sam wszystko widział i słyszał”<sup>67</sup>. W procesie demaskowania kłamstwa oraz odkrywania prawdy funkcjonariusze policyjnych „Archiwów X”, prowadząc przesłuchania świadków, korzystają ze skutecznych metod wypracowanych w tym zakresie przez amerykańskie Federalne Biuro Śledcze. Metoda przesłuchania świadków stworzona przez FBI składa się z ośmiu etapów, które tworzą skorelowany ciąg sekwencji, tj.: 1) przygotowania (ang. *preparation*); 2) wprowadzenia (ang.

---

<sup>67</sup> H. Gross, *Podręcznik dla sędziego śledczego...*, s. 107.



*introduction*); 3) nawiązania kontaktu i budowania relacji (ang. *rapport building*); 4) zadawania pytań (ang. *questioning*); 5) weryfikacji (ang. *verification*); 6) pytań zamykających (ang. *catch all questions*); 7) zakończenia (ang. *departure*); 8) analizy krytycznej (ang. *critique*)<sup>68</sup>. Spośród atrybutów leżących po stronie osoby prowadzącej przesłuchania na gruncie literatury przedmiotu powszechnie wskazuje się: dobrą znajomość ludzkiej natury, inteligencję, cierpliwość, wytrwałość, umiejętność nawiązywania i utrzymywania dobrego kontaktu. Opisywana metoda zakłada w ramach indywidualnych przypadków stosowanie strategii komunikacyjnej opierającej się na dostosowaniu oraz indywidualizowaniu rozumianym jako dostosowanie techniki przesłuchania do ustalonego profilu psychologicznego osoby przesłuchiwanej, co wyklucza działania sztamkowe, gdyż „żadna, nawet najlepsza metoda przesłuchania, nieuwzględniająca indywidualnych i specyficznych okoliczności podmiotowo-przedmiotowych, nie jest w stanie zapewnić sukcesu we wszystkich sytuacjach, w których zostanie zastosowana”<sup>69</sup>. Ośmioetapowa struktura przesłuchania wyznacza śledczym standardy rzetelnych, profesjonalnych, skutecznych, a przede wszystkim kompletnych przesłuchań<sup>70</sup>.

W tym miejscu, odnosząc się do kwestii oceny zeznań świadków, zasygnalizować należy, iż w ramach podejmowanych przez psychologów sądowych od połowy XX w. wysiłków ukierunkowanych na wypracowanie praktycznych oraz pewnych narzędzi służących do wspomaganie sądowej oceny wartości dowodowej świadków opracowano trzy metody psychologicznej analizy treściowej zeznań – wielozmiennej analizy zeznań świadków, *Reality Monitoring* oraz *Statement Validity Assessment*. Prowadzone badania weryfikacyjne w sposób jednoznaczny wykazały, że możliwe jest odróżnienie zeznań będących wynikiem bezpośrednich oraz osobistych obserwacji poczynionych przez świadka od tych, które należy zaklasyfikować jako fałszywe. Użycie technik analizy treściowej pozwala na właściwą ocenę zeznań świadków w kategoriach prawdziwości czy też fałszywości nawet w 95% przypadków<sup>71</sup>. Także i te narzędzia służące dochodzeniu do prawdy wchodzą w zakres wachlarza metod stosowanych podczas gromadzenia osobowego materiału dowodowego przez funkcjonariuszy policyjnych „Archiwów X”.

Kolejnym ważnym narzędziem służącym do weryfikowania osobowego materiału dowodowego jest eksperyment procesowy wykorzystywany nie tylko do formułowania wersji śledczych, uzyskiwania nowych środków dowodowych,

---

<sup>68</sup> Zob. R. Kwasiński, *Metody przesłuchań stosowane przez FBI. Rzecz o tryumfie nauki i rozumu*, Warszawa 2020, s. 55.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 65.

<sup>70</sup> Zob. *ibidem*, s. 129.

<sup>71</sup> Zob. B.W. Wojciechowski, *Analiza i ocena zeznań świadków*, Sopot 2015, s. 221.

wyjaśnienia wątpliwości co do posiadanych środków dowodowych, lecz także do weryfikowania zeznań świadków, wyjaśnień podejrzanych (oskarżonych)<sup>72</sup>. W tym miejscu należy jednak zdecydowanie zaznaczyć, iż eksperyment procesowy nie jest szczególną formą przesłuchania (tak jak np. okazanie czy konfrontacja)<sup>73</sup>. Zgodnie zaś z treścią art. 212 k.p.k. „w toku eksperymentu procesowego można dokonywać również przesłuchań lub innych czynności dowodowych”. Należy jednak wyraźnie rozróżnić, iż w odniesieniu do przesłuchania źródłem poznania staje się dla organu procesowego relacja osoby (świadka, podejrzanego, oskarżonego), a w przypadku eksperymentu procesowego „źródłem środka dowodowego jest własna czynność organu procesowego, podjęta w celu sprawdzenia i polegająca na bezpośrednim badaniu związków i zależności między układami rzeczy”<sup>74</sup>. Jeśli zaś chodzi o kwestię czynników wpływających na wartość dowodową wyników eksperymentu, to wiodącą rolę przypisać należy kontekstowi tych rezultatów na tle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego<sup>75</sup>.

Bardzo ważnym elementem śledztw prowadzonych przez policyjne „Archiwa X” są badania wariograficzne, służące do rejestracji zmian o charakterze emocjonalnym, które w dalszej kolejności są poddawane interpretacji po zadaniu pytań uwzględniających fakty bezpośrednio odnoszące się do czynu zarzucanego badanemu, w tym nierzadko fakty dotychczas nieznanne<sup>76</sup>. Badania wariograficzne bazują na wykorzystaniu śladów pamięciowych przez biegłego z zakresu poligrafii. Ekspert, opierając się na okolicznościach konkretnego przestępstwa, konstruuje testy zmierzające do ustalenia związku osoby badanej z konkretnym zdarzeniem pozostającym w zainteresowaniu organów ścigania. „Opinia biegłego stosującego metodę sondowania wiedzy o realiach *modus operandi* sprowadza się do tego, że określona osoba reaguje w sposób, który wskazuje, iż nie zna ona istotnych elementów czynu przestępczego, albo że zna te elementy”<sup>77</sup>. Niewątpliwie badania wariograficzne pozwalają na właściwe ukierunkowanie prowadzonego śledztwa, niemniej jednak nie przesądzają o sprawstwie osoby badanej. Zgodnie bowiem z powszechną opinią dowód z ekspertyzy biegłego z tej dziedziny dowodzi tylko,

---

<sup>72</sup> Zob. M. Żoła, *Eksperyment procesowo-kryminalistyczny. Istota i dowodowa rola*, Warszawa 2011, s. 24.

<sup>73</sup> Zob. *ibidem*, s. 147.

<sup>74</sup> M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Darul, L. Stępka, *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2005, s. 467.

<sup>75</sup> Zob. M. Żoła, *Eksperyment procesowo-kryminalistyczny...*, s. 164.

<sup>76</sup> Zob. E. Lewandowski, *Art. 199a kodeksu postępowania karnego*, [w:] *Wykorzystanie wariografu (poligrafu) w badaniach kryminalistycznych oraz kadrowych. Materiały poseminaryjne*, M. Popieło (red.), Szczytno 2009, s. 25.

<sup>77</sup> R. Kwasiński, M. Tokarski, M. Zubańska, *Wpływ wyników badań wariograficznych na efektywność procesu wykrywczego*, [w:] M. Popieło (red.), *Wykorzystanie wariografu (poligrafu)...*, s. 35.

jaka była reakcja badanego na określone pytania i żadną miarą nie można go traktować w kategoriach potwierdzenia (względnie wykluczenia) sprawstwa oraz winy osoby badanej. Dowód z badań wariograficznych należy zatem traktować jako jeden z wielu stanowiących podstawę do ustalenia stanu faktycznego, jak też potwierdzenia sprawstwa podejrzanego. Taki dowód występujący samodzielnie nie może też stać się asumptem do wydania wobec osoby oskarżonej wyroku skazującego<sup>78</sup>. Jak zaakcentowano na gruncie literatury przedmiotu, „w opinii biegły określa badaną osobę jako znającą realia zdarzenia albo nieznającą ich. A wiedza uzyskana dzięki ekspertyzie wariograficznej pozwala organowi procesowemu na budowanie i weryfikację wersji osobowych, tworzenia wersji przedmiotowych (np. co do miejsca ukrycia łupu lub zwłok ofiary). Pozwala również wyeliminować z kręgu osób podejrzanych osoby przypadkowe, a zaoszczędzony czas i środki przeznaczyć na pracę z osobami wskazanymi przez biegłego, jako znające realia przestępstwa”<sup>79</sup>. Na gruncie kryminalistyki nie funkcjonują badania empiryczne dowodzące, że badania poligraficzne wraz z upływem czasu od krytycznego zdarzenia tracą na znaczeniu, nie ma więc żadnych ograniczeń czasowych w ich stosowaniu<sup>80</sup>.

Gromadzenie rzeczowego materiału dowodowego przez funkcjonariuszy policyjnych „Archiwów X” sprowadza się z jednej strony do poszukiwania nowych dowodów, a z drugiej do poddawania ponownym badaniom dowodów już występujących bardziej nowoczesnymi metodami, nieznanymi w momencie prowadzenia pierwotnych badań.

Nierzadko nierozwiązanie sprawy, która trafia do referatu „Archiwum X” wynika z tego, że zabójca ukrył ciało swojej ofiary tak dobrze, że organom ścigania prowadzącym pierwotne śledztwo nie udało się do niego dotrzeć. Zazwyczaj powodem ukrycia bywa okoliczność, iż znajdowały się na nim dowody świadczące o dokonanym przestępstwie, dlatego też sprawcy zależy na tym by pozbyć się *corpus delicti* stanowiący dodatkowo nośnik śladów kryminalistycznych potencjalnie go obciążających. W związku z powyższym policyjne „Archiwa X” kładą szczególny nacisk na wykorzystanie archeologii sądowej w ramach procesu poszukiwania ukrytych zwłok. Analiza spraw zaginięć pozwoliła na wyodrębnienie wspólnego mianownika obejmującego cechy charakterystyczne wskazujące na zabójstwo osoby zaginionej przez osobę wywodzącą się z kręgu osób najbliższych lub znajomych, a do tych charakterystycznych symptomów można zaliczyć: 1) zwłokę

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>79</sup> *Ibidem*.

<sup>80</sup> Zob. M. Gołaszewski, *Upływ czasu od krytycznego zdarzenia w kontekście wartości poznawczej badania poligraficznego*, „Prokuratura i Prawo” 2021, nr 11, s. 17.

przy składaniu zawiadomienia o zaginięciu osoby; 2) zgłoszenie zaginięcia przez osobę uprawnioną pod naciskiem lub wpływem innych osób albo przez inną osobę; 3) istnienie wyraźnego motywu; 4) nieścisłości i rozbieżności w podawanych przez zgłaszającego faktach i okolicznościach; 5) rozbieżności pomiędzy wersją zgłaszającego a wersjami innych osób lub innymi faktami czy ustaleniami Policji; 6) lansowanie „swojej wersji” zmierzającej do skierowania poszukiwania w niewłaściwą stronę; 7) utrudnianie działań Policji; 8) brak zaangażowania w poszukiwania, unikanie rozmów na temat zaginięcia; 9) przeprowadzenie remontu lub generalnego sprzątnięcia w okresie zaginięcia lub inne niecodzienne działania; 10) ukrycie się/utrudnianie kontaktu ze sobą<sup>81</sup>. Jak już nadmieniono wyżej, zwłoki ofiary mogą zostać przez sprawcę zabójstwa: zakopane, zabetonowane, utopione, dlatego też różny może być ich stan w momencie znalezienia. Późniejsze sądowno-lekarskie oględziny ekshumowanych zwłok, względnie szczątków ludzkich (*in tabula*), nie różnią się od algorytmów przyjętych w antropologii sądowej oraz medycynie sądowej<sup>82</sup>. Techniki poszukiwania zwłok lub szczątków ludzkich, które są podejmowane w ramach działań terenowych, z uwagi na ich realizację w dwóch różnych środowiskach, podzielić należy na podziemne oraz podwodne<sup>83</sup>. Wśród działań związanych z wytyczaniem obszaru poszukiwań zwłok wskazuje się: analizę zeznań świadków przy wykorzystaniu badań poligraficznych, analizę z zakresu geoinformatyki, analizę zdjęć lotniczych i satelitarnych, analizę dowodów cyfrowych<sup>84</sup>. Z kolei pośród metod wykorzystywanych w trakcie badań terenowych wymienia się: stosowanie prospekcji geofizycznej (w szczególności georadaru), przeprowadzanie odwiertów gruntu, użycie psa wyszkolonego do wyszukiwania zwłok (ang. *cadaver dog*). W odniesieniu zaś do środowiska wodnego wskazuje się na: użycie nurków, zastosowanie specjalistycznych urządzeń do przeprowadzania prospekcji podwodnej, a mianowicie sonarów, czy też zdalnie kierowanych podjazdów podwodnych ROV (ang. *Remote Operated Vehicle*)<sup>85</sup>. Samo zaś poszukiwanie ofiary zabójstwa może odbywać się w toku działań operacyjno-rozpoznawczych, jak też w ramach postępowania przygotowawczego<sup>86</sup>. Biorąc pod uwagę ścisłą korelację

---

<sup>81</sup> Zob. R. Diller, M. Puzio-Broda, „Minął już tydzień odkąd zaginęła twoja matka (...)” – historia wymagająca wyjaśnienia, czyli nierozwiązane sprawy zaginięć osób, [w:] *Przypadki kryminalne. Ciemna liczba przestępstw jako problem interdyscyplinarny*, J. Srojer-Polańska (red. nauk.), Poznań 2018, s. 35-37.

<sup>82</sup> Zob. *Medycyna sądowa. Tanatologia i traumatologia sądowa*, G. Teresiński (red. nauk.), Warszawa 2019, s. 285.

<sup>83</sup> Zob. M. Trzciński, *Kryminalistyka i archeologia...*, s. 126.

<sup>84</sup> Zob. *ibidem*, s. 136-137.

<sup>85</sup> Zob. *ibidem*, s. 137.

<sup>86</sup> Zob. *ibidem*, s. 141.

kryminalistyki i archeologii sądowej, jak też coraz częstsze korzystanie przez nie ze zdobyczy technologicznych w procesie poszukiwania ludzkich zwłok, wskazać należy na trzy bloki tematyczne w rozwiązywaniu przestępstw niewykrytych: 1) skanery laserowe 3D i bezzałogowe statki powietrzne (ang. *unmanned avial vehicle* – UAV), które mają służyć do wizualizacji i mapowania przestrzeni; 2) sonary jako pomocne do poszukiwania i wykrywania celów podwodnych, a bezzałogowe statki podwodne i georadary do poszukiwania ludzkich zwłok; 3) nowoczesne metody kryminalistyczne w badaniach genetycznych oraz nowoczesne technologie w badaniach daktyloskopijnych, które ułatwiają identyfikację osób/NN zwłok<sup>87</sup>. H. Kołecki wyróżnił pięć wariantów poszukiwania zwłok – w zależności od tego, gdzie doszło do ich ukrycia – odnoszących się do różnych zakresowo lokalizacji, wskazując na: „1) poszukiwanie zwłok ukrytych na dużych obszarach o bliżej nieokreślonych granicach, np. w okolicznych lasach, polach, górach itp.; 2) poszukiwanie zwłok ukrytych na małych obszarach o dokładnie określonych granicach, np. w lasku, parku, na polu, działce, w ogródku, przy zagrodzie, w żwirowni, na wysypisku śmieci itp.; 3) poszukiwanie zwłok ukrytych w małych zbiornikach wodnych, np. w stawie, bagnie, jeziorku, zbiorniku retencyjnym itp.; 4) poszukiwanie zwłok ukrytych w zabudowaniach i budowlach, np. zakopanych pod klepiskiem, zamurowanych pod betonową posadzką, w ścianie, w filarze itp.; 5) poszukiwanie zwłok zniszczonych lub ich śladów, np. części ciała rozrzuconych po ich rozkawałkowaniu, śladów rozpuszczonych w kwasach, śladów spalania itp.”<sup>88</sup>.

E. Mazurkiewicz, A. Kubacki, J. Karczewski jako nowoczesne metody poszukiwania miejsc pochówków wskazują natomiast na: 1) techniki zdalne (analiza fotografii lotniczych, cieniowanie w ramach fotogrametrycznego dokumentowania powierzchni ziemi dla celów kartograficznych, skaning laserowy ALS – ang. *Airborne Laser Scanning*); 2) terenowe prace poszukiwawcze z wykorzystaniem najskuteczniejszej i najczęściej stosowanej metody georadarowej GPR – ang. *Ground Penetration Radar*)<sup>89</sup>. Ukrycie bowiem ciała ofiary przez sprawcę w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej wpisuje się w model „maskowania przestępstwa” oraz „maskowania przestępcy”<sup>90</sup>.

<sup>87</sup> Zob. *ibidem*, s. 142.

<sup>88</sup> Zob. H. Kołecki, *Kryminalistyczne zastosowanie termografii*, Warszawa 1979, s. 111.

<sup>89</sup> Zob. E. Mazurkiewicz, A. Kubacki, J. Karczewski, *Poszukiwanie miejsc pochówków w gruncie za pomocą nowoczesnych metod badawczych*, [w:] *Kryminalistyka a nowoczesne technologie*, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, D. Wilk, J. Wójcikiewicz (red. nauk.), Kraków 2019, s. 23-26.

<sup>90</sup> J. Dembowska, *Kryminalistyczna problematyka zachowania się sprawcy po popełnieniu przestępstwa zabójstwa*, [w:] *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw*, M. Szostak, I. Dembowska (red.), Wrocław 2014, s. 141.

Szczególne miejsce w procesie wykrywania oraz identyfikacji przypisuje się badaniom genetycznym, które z jednej strony mogą posłużyć do ustalenia tożsamości ujawnionych szczątków ludzkich lub zwłok, z drugiej zaś, z uwagi na pozostawienie na tych zwłokach lub szczątkach śladów kryminalistycznych, mogą pozwolić na ustalenie sprawcy zabójstwa (np. poprzez uzyskanie wyników badań wskazujących, iż wskrobiny pobrane z paznokci ofiary zabójstwa zawierają materiał genetyczny pochodzący od sprawcy). Przeprowadzenie badań DNA pozwala na uzyskanie trzech rodzajów wyników: 1) zgodności pomiędzy DNA śladu kryminalistycznego oraz materiału porównawczego; 2) wykluczenia; 3) wyniku nierozstrzygującego<sup>91</sup>. Dowód z DNA klasyfikuje się jako „dowód ostateczny”, który przesądza o winie lub niewinności oskarżonego<sup>92</sup>. Orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych wskazuje, iż dowód z badań DNA jest istotnym dowodem, niemniej jednak nie można go oceniać w oderwaniu od innych dowodów ujawnionych w toku postępowania<sup>93</sup>. Niewątpliwie nowe metody analizy znacząco zwiększyły wartość diagnostyczną badań genetycznych, a tym samym ich wartość dowodową<sup>94</sup>. W literaturze przedmiotu wskazuje się, iż „metody badań genetycznych są ciągle doskonalone, co pozwala na wykonanie oznaczenia profilu DNA nawet na podstawie niewielkiej ilości materiału biologicznego ujawnionego na miejscu zdarzenia. W ostatnich latach wdrożono również nowe markery, które umożliwiają predykcję cech fenotypowych. Można przypuszczać, iż coraz bardziej wyrafinowane metody badań genetycznych będą w coraz szerszym zakresie wykorzystywane w bieżącym procesie wykrywczym, jak również w rozwiązywaniu niewyjaśnionych spraw archiwalnych”<sup>95</sup>. Kryminalistyczne fenotypowanie DNA koncentruje się na odtwarzaniu cech wyglądu zewnętrznego (wiek, płeć, pochodzenie rasowe, kolor oczu, włosów, budowa ciała, skłonność do określonych chorób itp.) w oparciu na zabezpieczonym materiale genetycznym, co pozwala na przeprowadzenie identyfikacji grupowej w fazie poszukiwania nieznanego sprawcy przestępstwa

---

<sup>91</sup> Zob. A. Domin-Kuźma, *Wartość diagnostyczna i wartość dowodowa badań DNA*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 7, s. 81-82.

<sup>92</sup> Zob. P. Kowalczyk, *Badania DNA w orzecznictwie sądowym w sprawach karnych*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 3, s. 12.

<sup>93</sup> Zob. *ibidem*, s. 21.

<sup>94</sup> Zob. A.K. Wojnicz, *Pojęcie i wartość testów genetycznych w świetle prawa*, „Kortowski Przegląd Prawniczy”, s. 122.

<sup>95</sup> W. Achrem, J. Sołtysiński, *Wykorzystanie analizy DNA w działaniach Zespołów „Archiwum X”*, „Współczesne Problemy Kryminalistyki” 2017, t. XXI, E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), s. 21-22.

popelnionego przed laty<sup>96</sup>. Wykorzystanie badań DNA w ramach postępowań prowadzonych przez policyjne „Archiwa X” może polegać na wykonywaniu po raz pierwszy badań genetycznych śladu biologicznego, który nie był badany tą metodą, gdyż w czasie, gdy doszło do jego zabezpieczenia takie metody w ogóle nie były w użyciu lub w powszechnym użyciu, albo na przeprowadzeniu badań dowodu rzeczowego, który wprawdzie był już uprzednio badany genetycznie, ale bardziej archaicznymi, a tym samym mniej miarodajnymi technikami (np. w przeszłości profil DNA wyizolowywano tylko z krwi, ale już nie z naskórka, gdy tymczasem w obecnych czasach jest to już możliwe, co uzasadnia badanie naskórka zabezpieczonego za paznokciami ofiary zbrodni).

Także badania daktyloskopijne doświadczyły postępu technologicznego, co uzasadnia ich powtórzenie przy użyciu nowoczesnych technik skorelowanych z dokonaniem stosownych sprawdzeń w bazie AFIS (analogicznie jak w przypadku sprawdzenia śladów genetycznych poprzez skonfrontowanie wyników z bazą GENOM). „Jeśli potraktować całą kryminalistykę jako wielką rodzinę, daktyloskopia odgrywa w niej rolę sędziego, chciwego mentora, który nie chce nikomu ustąpić miejsca w najwygodniejszym fotelu i twierdzi, że tylko on ma prawo do wydawania ocen, choć czasy mocno się zmieniły”<sup>97</sup>.

Funkcjonariusze policyjnych „Archiwów X”, unikając schematów zawężających horyzonty prowadzonych skomplikowanych śledztw, nie ograniczają się do dwóch sztapowych metod wykrywczych w postaci badań genetycznych oraz daktyloskopijnych, lecz chętnie korzystają także z nowoczesnych osiągnięć kryminalistyki i medycyny sądowej, posiłkując się choćby wiadomościami specjalnymi biegłych z zakresu analizy śladów krwawych, entomologii sądowej, ekologii sądowej (w szczególności palinologii), rekonstrukcji 3D miejsca zdarzenia, fizykochemii kryminalistycznej czy też profilowania kryminalnego, przy czym wyraźnie zaznaczyć należy, iż nie jest to katalog zamknięty.

Dzięki rozwojowi nauk biologicznych, jak też coraz większemu ich wykorzystaniu w ramach procesu karnego, szczególnego znaczenia nabiera obiecująca dziedzina kryminalistyki dotycząca analizy śladów krwawych, gdyż wzajemny układ śladów krwawych, ich lokalizacja, wielkość, które zostały ujawnione oraz zabezpieczone na miejscu zdarzenia mogą znacząco przyczynić się do jego rekonstrukcji<sup>98</sup>.

---

<sup>96</sup> Zob. J. Surożyńska-Godzina, *Kryminalistyczne fenotypowanie DNA – możliwości, ograniczenia oraz stan prawny*, „Współczesne Problemy Kryminalistyki” 2017, t. XXI, E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), s. 218.

<sup>97</sup> V. Mc Dermont, *Anatomia zbrodni. Sekrety kryminalistyki*, Warszawa 2015, s. 192.

<sup>98</sup> Zob. K. Choromański, *Wstęp do analizy śladów krwawych. Zagadnienia terminologiczne*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2013, t. XVII, s. 7.

To właśnie dzięki analizie śladów krwawych można ustalić: a) pozycję oraz ruchy napastnika i ofiary podczas zdarzenia z użyciem przemocy fizycznej, jak też po jego zaistnieniu; b) drogę ucieczki sprawcy; c) typy użytych narzędzi; d) liczbę zadanych uderzeń; e) usytuowanie źródła krwawienia; f) prawdziwość zeznań świadków lub wyjaśnień podejrzanych<sup>99</sup>.

Z kolei entomologia medyczno-sądowa lub medyczno-kryminalistyczna zajmuje się badaniami stawonogów, przydatnych w określaniu miejsca, czasu, okoliczności, jak też przyczyn śmierci, głównie w sprawach o zabójstwo<sup>100</sup>. Ślady entomologiczne mogą być źródłem cennych informacji w odniesieniu do co najmniej trzech z siedmiu złotych pytań kryminalistyki: kiedy?, gdzie?, kto?<sup>101</sup>.

Ekologia sądowa bazuje zaś na analizie mikrośladów do badań identyfikacyjnych, koncentrując się na takich śladach jak: grzyby, mikroby, błoto, resztki roślin, które potrafią powiązać osobę z lokalizacją w sytuacji, gdy zawodzą tradycyjne metody. Jest to dość obiecująca dziedzina kryminalistyki, która zasługuje na pochycenie się nad nią i możliwościami, jakie daje<sup>102</sup>.

W kontekście omawianych zagadnień nie sposób jest także nie odnieść się chociażby tylko sygnalizacyjnie do rekonstrukcji 3D miejsca zdarzenia. Można posłużyć się tym narzędziem, wykorzystując archiwalny materiał dowodowy (utrwalony w czasie oględzin miejsca zdarzenia rejestrowanych przez technika kryminalistyki jeszcze metodami analogowymi), zwłaszcza gdy miejsce zdarzenia uległo już przeobrażeniom lub zniszczeniu. Na podstawie materiału dowodowego możliwe jest przeprowadzenie „analizy, charakteru i kinetyki ciał uczestników oraz sprzętów biorących udział w zdarzeniu, by w końcu finalnie utworzyć trójwymiarową rekonstrukcję prawdopodobnego przebiegu zdarzenia”<sup>103</sup>.

Bardzo szerokie spectrum możliwości daje wykorzystanie w fizykochemii kryminalistycznej promieniowania synchrotronowego. Tkwiący w nim wysoki potencjał pozwala na wykorzystanie do analizy składu chemicznego materiałów zarówno pochodzenia organicznego, jak i mineralnego<sup>104</sup>.

---

<sup>99</sup> Zob. J. Dąbrowska, E. Szablowska-Gnyp, M. Walczak, *Podstawowe zagadnienia teoretyczne z analizy mechanizmu powstawania plam krwawych*, „Problemy Kryminalistyki” 2013, nr 281(3) s. 62.

<sup>100</sup> Zob. P. Leśniewski, *Wykorzystanie śladów entomologicznych w kryminalistyce*, „Studia Prawnoustrojowe” 2018, nr 41, s. 109.

<sup>101</sup> Zob. *ibidem*, s. 115-116.

<sup>102</sup> Zob. P. Wiltshire, *Ślady zbrodni. Niemi świadkowie przestępstw*, Warszawa 2020, s. 5.

<sup>103</sup> K. Maksymowicz, W. Tunikowski, *Metody obrazowania w kryminalistyce*, [w:] *Kryminalistyka, a nowoczesne technologie*, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, D. Wilk, J. Wójcikiewicz (red.), Kraków 2019, s. 158.

<sup>104</sup> Zob. D. Wilk, *Promieniowanie synchrotronowe w badaniach śladów kryminalistycznych*, [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, D. Wilk, J. Wójcikiewicz (red.), Kraków 2019, s. 233.



Końcowo wspomnieć należy o profilowaniu kryminalnym nieznanymi sprawców zabójstw. Sam profil psychologiczny jest rozumiany jako „krótka, dynamiczna charakterystyka ujmująca cechy nieznanego i poszukiwanego sprawcy zabójstwa oraz przejawy jego zachowań”<sup>105</sup>. Mimo że profil psychologiczny NN sprawcy pozwala na identyfikację grupową, to nie sposób jest nie docenić wagi w procesie budowania jego przestępczej charakterystyki na podstawie śladów jego działań zabezpieczonych na miejscu przestępstwa<sup>106</sup>.

Dzięki nowoczesnym narzędziom techniki kryminalistycznej udało się policyjnym Zespołom ds. Przeprowadzenia Niewykrytych m.in. wykryć tudzież wyjaśnić mechanizm zbrodni po latach w odniesieniu do spraw chociażby zabójstw: 17-letniej Magdy R. (gdzie bardzo pomocne okazały się wyniki zastosowanych badań genetycznych), 23-letniej studentki religioznawstwa zamordowanej w 1998 r. (poprzez posłużenie się wynikami badań Laboratorium Ekspertyz 3D Akademii Medycznej we Wrocławiu, w ramach których doszło do zwizualizowania w środowisku trójwymiarowym prawdopodobnego przebiegu zbrodni, rodzaju, jak też kolejności obrażeń zadanych ofierze; ustalenia te doprowadziły do wywiedzenia wniosku, iż ciosy zadane zmarłej mogły zostać wymierzone przez osobę wyszkoloną w sztukach walki, a opisane spostrzeżenie pozwoliło powiązać 52-letniego mężczyznę z zamordowaną), 17-letniej Iwony C. (poprzez użycie tachimetru elektronicznego z oprogramowaniem dla techniki kryminalistycznej w toku przeprowadzonego eksperymentu, w ramach którego udało się zabezpieczyć zwój stalowego drutu mogącego służyć sprawcom do wykonania pętli i zadzierzgnięcia przy jego pomocy ofiary) czy też 40-letniej Grażyny R. z Rumii (gdzie z powodzeniem wykorzystano możliwości jakie daje georadar, dzięki któremu w przydomowym ogródku ofiary wykryto anomalie warstw gleby, które okazały się miejscem pochówku zaginionej)<sup>107</sup>.

## PORTRET HYBRYDOWY NIEZNANEGO SPRAWCY ZABÓJSTWA

Mając na uwadze perspektywę rozwojową policyjnych „Archiwów X” w procesie gromadzenia materiału dowodowego, należy odnieść się do zaproponowanego przez B. Speichert-Zalewską modelu portretu hybrydowego, wykorzystującego predykcję wyglądu nieznanego sprawcy zabójstwa, który może znaleźć swoje zastosowanie jako element metodyki prowadzenia spraw przez tego typu wyspecjalizowane komórki Policji. Postulowane przez wzmiankowaną autorkę podejście

---

<sup>105</sup> *Zabójcy i ich ofiary. Psychologiczne podstawy profilowania nieznanymi sprawców zabójstw*, J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska (red. nauk.), Kraków 2002, s. 9.

<sup>106</sup> Zob. J. Konieczny, M. Szostak, *Metodologiczne problemy profilowania kryminalnego*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2011, nr 274(4), s. 26.

<sup>107</sup> Zob. M. Zubańska, P. Knut, *Niewykryte przestępstwa...*, s. 14, 17, 19.

sprowadza się do korzystania ze swoistej meta-opinii o charakterze interdyscyplinarnym. Na wnioski z niej składałyby się holistycznie ujęte wyniki cząstkowych badań interdyscyplinarnych, wykorzystanie pewnego elementu synergii istniejącej pomiędzy śladami kryminalistycznymi ujawnionymi oraz zabezpieczonymi na miejscu przestępstwa czy też na ciele ofiary przestępstwa, pozwalające wygenerować oparty na pewnym stopniu prawdopodobieństwa portret nieznanego sprawcy zabójstwa. „Zasadą tworzenia portretu hybrydowego byłaby holistyczna synteza danych wyjściowych przez biegłego wiodącego (m.in. wyników z opinii biegłych, oględzin, sekcji zwłok, zebranego w sprawie materiału odnoszącego się do *modus operandi*, domniemanych cech probabilistycznych sprawcy ustalonych na podstawie kazuistyki oraz realiów sprawy wraz z innymi informacjami dotyczącymi określonych charakterystycznych cech NN osoby) i wydanie opinii z zakresu predykcji cech NN sprawcy przy współdziałaniu profilera kryminalnego i biegłego z zakresu badań antropologicznych”<sup>108</sup>.

Rozstrzygnięcie sprawy o zabójstwo (przy założeniu, że każda tego typu sprawa nie może być rozpoznawana według jednolitego szablonu, gdyż okoliczności tych inkryminowanych zdarzeń o najcięższym ciężarze gatunkowym mają różnorodne podłoże) winno nastąpić w rozsądnym terminie. Czas odgrywający niebagatelną rolę w ujęciu sprawcy można podzielić na trzy przedziały zakresowe, z których pierwszy obejmuje okres od momentu zaistnienia zdarzenia do momentu pozyskania przez organy ścigania pierwszej informacji o nim, drugi – obejmujący czas od uzyskania przez organy ścigania pierwszych danych o przestępstwie do momentu reakcji organów ścigania w postaci podjęcia stosownych działań, trzeci zaś rozpoczyna się wdrożeniem działań organów ścigania, a kończy identyfikacją sprawcy. Jak zauważa B. Speichert-Zalewska, „długość każdego z tych okresów bywa zazwyczaj odwrotnie proporcjonalna do szansy na identyfikację sprawcy i działa na jego korzyść”. Stworzenie zaś portretu hybrydowego modelu nieznanego sprawcy przestępstwa zabójstwa poprzez zastosowanie jako narzędzia algorytmu identyfikacyjnego pozwoli zniwelować następstwa tej niekorzystnej dla organów ścigania proporcji<sup>109</sup>.

Stworzenie portretu hybrydowego modelu nieznanego sprawcy zabójstwa w drodze zastosowania algorytmu identyfikacyjnego jako narzędzia przyspieszy, zdaniem B. Speichert-Zalewskiej, oraz ułatwi pracę organów ścigania na płaszczyźnie typowania wyglądu nieznanego sprawcy, stając się innowacyjnym narzędziem do skuteczniejszego oraz szybszego typowania NN sprawców zabójstw.

---

<sup>108</sup> B. Speichert-Zalewska, *Portret hybrydowy...*, s. 290.

<sup>109</sup> Zob. *ibidem*, s. 284.

Według cytowanej autorki „model hybrydowy ma być skończonym, doskonałym portretem stanowiącym syntezę wyników uzyskanych dzięki zastosowaniu algorytmu identyfikacyjnego, dzięki któremu zwizualizujemy sprawcę przestępstwa, a w szczególności zabójstwa”<sup>110</sup>.

Model portretu hybrydowego – w zależności od zastosowanych metod identyfikacyjnych (według algorytmu procesu identyfikacyjnego) – będzie mógł być wykorzystywany nie tylko procesowo, lecz także pozaprocessowo (wówczas model portretu hybrydowego będzie pełnił funkcję narzędzia wspomagającego śledztwo)<sup>111</sup>.

B. Speichert-Zalewska dostrzega zwiększenie możliwości identyfikacyjnych osób dzięki coraz częściej wykorzystywanym w kryminalistyce nowoczesnym technologiom, a praktyczne wykorzystanie najnowszych osiągnięć naukowych przysłuży się do wynajdywania rozwiązań zagadnień mogących ujawnić się na każdym etapie postępowania przygotowawczego, w tym także na kanwie spraw zakończonych wydaniem przed laty postanowienia o umorzeniu wobec niewykrycia sprawców przestępstwa<sup>112</sup>. Instrumentem wykorzystywanym do „modelowania” rozumianego jako odtwarzanie w sposób jak najbardziej realny wizerunku sprawcy będzie algorytm identyfikacyjny złożony z szeregu istotnych etapów w postaci: „diagnozy problemu, założenia i konstruowania algorytmu”<sup>113</sup>. Najistotniejszym założeniem przyjętym w toku generowania modelu portretu hybrydowego jest stwierdzenie, iż ślady kryminalistyczne pochodzą od jednego źródła, czyli od jednego sprawcy, a dawca poszczególnych śladów nie jest tzw. chimerą genetyczną (zjawisko wystąpienia mieszaniny DNA, które może zaistnieć w następstwie przeszczepu szpiku kostnego od dawcy, zawierające jego cechy DNA w toku odradzania się cech DNA biorcy)<sup>114</sup>. Najważniejszym zaś „mechanizmem” wykorzystywanym do przetwarzania zgromadzonych danych są badania identyfikacyjne oraz metody wspomagające<sup>115</sup>. Synteza wszystkich informacji uzyskanych o NN sprawcy (po zastosowaniu algorytmu identyfikacyjnego) pozwala na wizualizację modelu portretu hybrydowego<sup>116</sup>.

Kluczową rolę przy tworzeniu portretu hybrydowego oraz predykcji wyglądu nieznanego sprawcy zabójstwa odgrywa fenotypowanie kryminalistyczne bazujące na analizie kodu genetycznego ujawnionego w śladach biologicznych, które zostały zabezpieczone podczas oględzin miejsca zdarzenia, a przypisane do sprawcy. Nie

---

<sup>110</sup> *Ibidem*, s. 201.

<sup>111</sup> Zob. *ibidem*, s. 202.

<sup>112</sup> Zob. *ibidem*.

<sup>113</sup> *Ibidem*.

<sup>114</sup> Zob. *ibidem*, s. 229.

<sup>115</sup> Zob. *ibidem*.

<sup>116</sup> Zob. *ibidem*, s. 236.

sposób jest bowiem stracić z pola widzenia okoliczności, iż to właśnie rozwój badań genetycznych umożliwia z pewnością lub z co najmniej pewnym prawdopodobieństwem określenie pewnych cech, które mają wpływ na wygląd człowieka. Odnosi się to do predykcji takich cech, jak: płeć, wiek, pochodzenie biograficzne, wzrost, pigmentacja skóry, kolor oczu i włosów<sup>117</sup>.

B. Speichert-Zalewska na płaszczyźnie realiów polskiego wymiaru sprawiedliwości dostrzega wynikające z przepisów prawa ograniczenia w obrębie kryminalistyki procesowej. Policja, realizując wskazane w art. 20 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji<sup>118</sup> zadania ustawowe, jest uprawniona do przetwarzania informacji, w tym również danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości, niemniej jednak dane odnoszące się do wyników analizy kwasu deoksyrybonukleinowego (DNA) obejmują wyłącznie informacje o niekodującej części DNA zwanej genotypem („zwykły” profil genetyczny). Na chwilę obecną brak jest w Polsce jednoznacznej podstawy prawnej stanowiącej asumpt do przeprowadzenia genetycznego fenotypowania DNA w ramach praktyki śledczej<sup>119</sup>.

Biorąc pod uwagę specyfikę spraw pozostających w referatach policyjnych „Archiwów X”, B. Speichert-Zalewska zauważa, iż: „Skomplikowane sprawy zabójstw, w których koniecznym byłoby stworzenie modelu portretu hybrydowego, czasami prowadzone są przez wiele lat. To również należy uwzględnić przy wykorzystaniu stworzonego już wcześniej modelu portretu hybrydowego. Wizerunek sprawcy przez czas, kiedy pozostaje on nieuchwytny może ulec zmianie i to nie tylko z powodu dokonania celowych zabiegów chirurgicznych mających na celu zmianę wizerunku, ale przede wszystkim z uwagi na procesy starzenia. Pomocne wtedy jest zastosowanie specjalistycznego programu komputerowego, który umożliwia regresję lub progresję wiekową, czyli odmłodzenie lub postarzenie typowanej osoby sprawcy<sup>120</sup>. Mając na uwadze dynamiczny rozwój metod na płaszczyźnie identyfikacji cech fenotypowych (czego skutkiem jest uzyskiwanie wielu różnorodnych informacji odnośnie cech sprawcy), B. Speichert-Zalewska uznaje nie tylko za niezbędne, ale za wręcz konieczne powstanie nowej specjalności z zakresu predykcji cech NN sprawcy przestępstwa<sup>121</sup>.

Jak słusznie zauważa autorka, „modelowanie jest procesem wymagającym współpracy biegłych i/lub specjalistów z wielu dziedzin, profesjonalizmu zaangażowania, pracy zespołowej i dobrych umiejętności analitycznych. Dlatego opinię z zakresu predykcji cech NN sprawcy przestępstwa wydawałby zespół biegłych pod kierownictwem

---

<sup>117</sup> Zob. *ibidem*, s. 166-167.

<sup>118</sup> Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2017 r. poz. 2067, ze zm.).

<sup>119</sup> Zob. B. Speichert-Zalewska, *Portret hybrydowy...*, s. 291-292.

<sup>120</sup> Zob. *ibidem*, s. 236.

<sup>121</sup> Zob. *ibidem*, s. 237.

wiodącego biegłego o mulitdyscyplinarnej wiedzy i doświadczeniu, który koordynowałby proces modelowania, wykorzystując przy tym algorytm procesu identyfikacyjnego. Biegły z nowej dziedziny jako osoba z wieloletnim doświadczeniem, posiadająca wszechstronną wiedzę, byłby również organem doradczym na każdym etapie postępowania, poczynając od oględzin. Każda sprawa zabójstwa bowiem jest inna, ma inny charakter i dlatego też nie można stosować tych samych schematów postępowania<sup>122</sup>.

W ramach procesu wydawania opinii z zakresu predykcji cech NN sprawcy przestępstwa wyjściowym materiałem badawczym byłyby wszelkie pozyskane w toku prowadzenia danego śledztwa ekspertyzy kryminalistyczne (np. z zakresu badań daktyloskopijnych, genetycznych, medycyny sądowej, traseologicznych, cheiloskopijnej, fonoskopii), protokoły przesłuchań świadków, protokoły oględzin, zapisy monitoringu sprawozdania (np. z analizy śladów krwawych), analizy kryminalne, względnie wszelkie inne dowody, których wspólną cechą byłyby dane pomocne w zindywidualizowaniu sprawcy zabójstwa. Powstała w ten sposób ekspertyza (meta-opinia) z zakresu predykcji musiałaby być opinią zespołową z uwagi na jej interdyscyplinarny charakter, przy czym trzonem takiego zespołu ekspertów byłby obok biegłego z zakresu predykcji cech NN także profiler kryminalny oraz biegły z zakresu badań antropologicznych, którego zadaniem byłoby zwizualizowanie sylwetki sprawcy<sup>123</sup>.

Tworzenie modelu portretu hybrydowego nieuznanego sprawcy przestępstwa jest oczywiście obarczone pewnym poziomem ryzyka zaistnienia błędu, co wpływa na wynik końcowy procesu takiego opiniowania, a przyczynków do pojawienia się czynników ryzyka jest wiele<sup>124</sup>. Pośród kluczowych błędów na etapie postępowania przygotowawczego B. Speichert-Zalewska wymienia:

- wadliwe przyjęcie zawiadomienia o przestępstwie;
- błędne ustalenie mechanizmu spowodowania zgonu i charakteru zdarzenia;
- brak śladów bezpośrednio wskazujących na popełnienie zbrodni zabójstwa;
- błędy i uchybienia z trakcie oględzin zwłok i miejsca ich ujawnienia;
- błędy przy zabezpieczeniu miejsca ujawnienia zwłok (błędy w organizowaniu grupy oględzinowej, błędy w opisie miejsca znalezienia zwłok, błędy popełnione podczas oględzin zwłok, błędy popełnione podczas zabezpieczania śladów i przedmiotów);
- błędne ustalenie motywu działania sprawcy;
- błędne opracowanie wersji śledczej;
- błędna analiza informacji zebranych w śledztwie<sup>125</sup>.

---

<sup>122</sup> *Ibidem*, s. 237.

<sup>123</sup> *Zob. ibidem*, s. 240.

<sup>124</sup> *ibidem*, s. 241.

<sup>125</sup> *Zob. ibidem*, s. 241-270.

Mając na uwadze okoliczność, iż największy wpływ na model portretu hybrydowego jest przypisywany badaniom genetycznym, autorka dostrzega także ryzyko błędów na poziomie czynności badawczych (chimeryzm w badaniach genetycznych). Sam portret nieznanego sprawcy przestępstwa może ulegać metamorfozie z uwagi na fizyczną ingerencję w pewne elementy ludzkiego ciała dzięki możliwościom, jakie daje medycyna estetyczna czy też chirurgia plastyczna (korekcja: nosa, uszu, ust, *face lifting*, wszczepianie implantów, przeszczepianie włosów, zmiana koloru oczu, korekta znamion i blizn, usuwanie tatuaży, zmiana sylwetki ciała, operacja zmiany płci)<sup>126</sup>.

W kontekście rozważań nad modelem hybrydowym nieznanego sprawcy zabójstwa B. Speichert-Zalewska sformułowała następujące tezy:

„1. Im bardziej model portretu hybrydowego nieznanego sprawcy będzie konstruowany na bazie badań o charakterze multidyscyplinarnym i holistycznym, tym bardziej wzrośnie prawdopodobieństwo szybkiego i skutecznego ujęcia przestępcy.

2. Konstruowanie modelu hybrydowego sprawcy ograniczające się tylko do jednej metody badawczej czy też wycinkowej informacji nie będzie się znacząco przyczyniać do skutecznego ujęcia sprawcy przestępstwa, chyba że okoliczności konkretnych spraw narzucają taki model postępowania.

3. Efektywność modelu hybrydowego w zakresie wykrywalności przestępstw może wzrosnąć, gdy w śledztwie jednocześnie zostaną umiejętnie zastosowane i wykorzystane osiągnięcia nauk humanistycznych (np. psychologii), technologiczno-przyrodniczych oraz informatycznych wraz z zachowaniem logicznego oglądu sytuacji w odniesieniu do każdego konkretnego przypadku<sup>127</sup>. Nie sposób jest odmówić słuszności zaprezentowanym tezom.

Jak słusznie zauważył E. Locard, „czas, który ucieka, to prawda która znika przed nami”. Ten upływ czasu i jego następstwa jest szczególnie odczuwalny w sprawach kwalifikujących się do zajęcia nimi przez Zespoły do Spraw Przestępstw Niewykrytych. Wydaje się zatem z powodów podniesionych powyżej, iż instrumentem pozwalającym na skuteczne spowolnienie tego szkodliwego upływu czasu (wraz z jego wszelkimi negatywnymi następstwami), a nawet cofnięcie go do punktu wyjścia, możliwe będzie dzięki hybrydowemu portretowi nieznanego sprawcy przestępstwa pozwalającemu na uzyskanie obrazu przestępcy „z duszą” oraz „z krwi i kości” stanowiącego zespół jak największej liczby cech charakteryzujących jego wygląd (w sposób zarówno bezpośredni, jak i pośredni), prezentujący się jako kompilacja jego cech nie tylko statycznych, lecz także dynamicznych, kontrastującego (z uwagi

---

<sup>126</sup> Zob. *ibidem*, s. 270-282.

<sup>127</sup> *Ibidem*, s. 14-15.

na swoje bogactwo informacyjne) z typowym, powszechnie funkcjonującym portretem pamięciowym stworzonym wyłącznie w oparciu na śladach pamięciowych świadków<sup>128</sup>.

Na organach ścigania spoczywa obowiązek stałego monitorowania poszczególnych dyscyplin naukowych, ich osiągnięć, przełomowych odkryć, jak też wynikających z nich możliwości pod kątem zastosowania tych rozwiązań w ramach procesu wykrywania sprawców przestępstw zabójstw<sup>129</sup>.

Końcowo wskazać należy, iż B. Speichert-Zalewska, mając na uwadze oczekiwania współczesnej kryminalistyki, ze wszech miar słusznie postuluje stworzenie nowego kierunku studiów podyplomowych w postaci kryminalistyki predykcyjnej, który byłby dedykowany dla profesjonalistów z instytucji bezpieczeństwa oraz porządku publicznego, a dzięki niemu możliwe stałoby się nabywanie umiejętności w posługiwaniu się algorytmem identyfikacyjnym w ramach generowania modelu portretu hybrydowego w warunkach praktycznych<sup>130</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Zasadność funkcjonowania policyjnych „Archiwów X” nie budzi najmniejszej wątpliwości. Występowanie tych wyspecjalizowanych komórek w strukturze Policji jest jak najbardziej uzasadnione i potrzebne. Przez dwie dekady istnienia udowodniły one swoją przydatność jako bardzo użyteczne narzędzie służące docieraniu do prawdy. Nie należy zatem szczędzić sił i środków w czynieniu nakładów na rozwijanie tych zespołów policyjnych poprzez: zwiększanie ich składów osobowych, inwestowanie w szkolenia (w tym zagraniczne) z zakresu różnych dziedzin kryminalistyki, współpracę z biegłymi, a także ośrodkami naukowymi i badawczymi. Policyjne „Archiwa X” po latach docierają do prawdy, naprawiają błędy wymiaru sprawiedliwości, a przede wszystkim przywracają wiarę w system wymiaru sprawiedliwości oparty m.in. na idei nieuchronności kary, nawet jeśli nie następuje to bezpośrednio po naruszeniu prawa. Nagłaśniane w przestrzeni publicznej sukcesy policyjnych „Archiwów X” budują zaufanie w skuteczność organów ścigania na polu walki z przestępczością. Jako wniosek *de lege ferenda* należałoby zgłosić postulat tworzenia podległych Zespołom do Spraw Przestępstw Niewykrytych komend wojewódzkich dodatkowo Sekcji do Spraw Przestępstw Niewykrytych na szczeblu komend miejskich oraz komend powiatowych, co pozwoliłoby sięgać do większej liczby spraw niewykrytych, zwiększając tym samym ich szansę na wykrycie. Dodatkowo zasadne byłoby wyposażenie tej poszerzonej

---

<sup>128</sup> Zob. *ibidem*, s. 13.

<sup>129</sup> Zob. *ibidem*, s. 288.

<sup>130</sup> Zob. *ibidem*, s. 290.

o dodatkowe ogniwo struktury organizacyjnej w ramach Policji w sprawne narzędzie informatyczne na wzór amerykańskiego Programu Ścigania Brutalnych Przestępstw (VICAP) pozwalającego na gromadzenie i analizowanie informacji na temat brutalnych przestępstw, a w szczególności morderstw, co pozwoliłoby na usprawnienie obiegu informacji, wyszukiwanie podobieństw pomiędzy poszczególnymi czynami zabronionymi. Pożądane byłoby także włączenie w skład Zespołów do Spraw Przestępstw Niewykrytych większej liczby biegłych z różnych specjalności, w szczególności z zakresu profilowania kryminalnego, jak też korzystanie z opinii biegłych z zakresu predykcji cech NN sprawcy zabójstwa. Potencjał tkwiący w emerytowanych funkcjonariuszach pełniących uprzednio służbę w policyjnych „Archiwach X” winien być pożytkowany poprzez zaangażowanie ich w proces szkolenia z zakresu wykrywania spraw popełnionych przez NN sprawców, dedykowanym policjantom z wydziałów kryminalnych komend wojewódzkich Policji oraz komend miejskich i powiatowych. Następnym opisanym powyżej postulatów może być wzrost wykrywalności przestępstw o największym ciężarze gatunkowym oraz zmniejszenie liczby spraw niewykrytych, co jest stanem ze wszech miar wielce pożądanym.

## BIBLIOGRAFIA

### Literatura

- Achrem W., Soltysiński J., *Wykorzystanie analizy DNA w działaniach Zespołów „Archiwum X”*, „Współczesne Problemy Kryminalistyki” 2017, t. XXI, E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.).
- Amrozy K., *Policyjne Archiwum X*, „Historia i Polityka” 2017, nr 21(28).
- Bonda K., B. Lach, *Motyw ukryty. Zbrodnie, sprawy i ofiary. Z archiwum profilerów*, Warszawa 2020.
- Brzezińska D., Gawliński A., *Zbrodnie bez ciał*, Kraków 2021.
- Buzan T., *Morderca za ścianą*, Gdańsk 2007.
- Całkiewicz M., *Modus operandi sprawców zabójstw*, Warszawa 2011.
- Całkiewicz M., Schymalla I., *Zbrodnie prawie doskonałe*, Warszawa 2016.
- Choromański K., *Wstęp do analizy śladów krwawych. Zagadnienia terminologiczne*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2013, t. XVII.
- Cur U., *Profilowanie psychologiczne nieznanymi sprawców przestępstw. Paradygmat i studium przypadku*, Warszawa 2021.
- Dąbrowska J., Szablowska-Gnyp E., Walczak M., *Podstawowe zagadnienia teoretyczne z analizy mechanizmu powstawania plam krwawych*, „Problemy Kryminalistyki” 2013, nr 281(3).
- Dembowska J., *Kryminalistyczna problematyka zachowania się sprawcy po popełnieniu przestępstwa zabójstwa*, [w:] *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw*, M. Szostak, I. Dembowska (red.), Wrocław 2014.
- Diller R., Puzio-Broda M., *„Minął już tydzień odkąd zaginęła twoja matka (...)” – historia wymagająca wyjaśnienia, czyli nierozwiązane sprawy zaginięć osób*, [w:] *Przypadki kryminalne. Ciemna liczba przestępstw jako problem interdyscyplinarny*, J. Srojer-Polańska (red. nauk.), Poznań 2018.
- Domin-Kuźma A., *Wartość diagnostyczna i wartość dowodowa badań DNA*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 7.



- Frankowski A., Trojanowski P., *Dobre praktyki technika kryminalistyki*, Warszawa 2021.
- Gawliński A., *Jak pozbyć się zwłok. Specyfika działania sprawców zabójstw i ich postępowanie ze zwłokami*, Olsztynek 2018.
- Girdwoyń P., *Wersje kryminalistyczne. O wykrywaniu przestępstw*, Warszawa 2001.
- Gołaszewski M., *Upływ czasu od krytycznego zdarzenia w kontekście wartości poznawczej badania poligraficznego*, „Prokuratura i Prawo” 2021, nr 11.
- Gołębiewski J., *Umysł przestępcy. Tajniki kryminalnego profilowania psychologicznego*, Kraków 2021.
- Grajewski J., *Przebieg procesu karnego, V wydanie rozszerzone i zaktualizowane*, Warszawa 2012.
- Gross H., *Podręcznik dla sędziego śledczego jako system kryminalistyki*, J. Kasprzak (oprac. i przekł.), Warszawa 2021.
- Grzegorzczak T., *Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz*, Kraków 2004.
- Gurgul J., *Sens, czy bezsens wracania do starych spraw?*, „Problemy Kryminalistyki” 2012, nr 277(3).
- Hołyst B., *Kryminalistyka*, Warszawa 1993.
- Język polski. Kieszonkowy słownik wyrazów obcych*, Warszawa 2007.
- Juszka K., *Analiza wpływu oględzin kryminalistycznych na wykrywalność sprawców zabójstw*, Kraków 2013.
- Kin T., *Bez przedawnienia*, Warszawa 2017.
- Kobylas M., *Analiza kryminalna*, [w:] *Iure et facto*, J. Wójcikiewicz (red.), Kraków 2006.
- Kołecki H., *Kryminalistyczne zastosowanie termografii*, Warszawa 1979.
- Konieczny J., Szostak M., *Metodologiczne problemy profilowania kryminalnego*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2011, nr 274(4).
- Kowalczyk P., *Badania DNA w orzecznictwie sądowym w sprawach karnych*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 3.
- Kulicki M., Kwiatkowska-Darul V., Stępka L., *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2005.
- Kurowski M., *Podjęcie i wznowienie postępowania jako sposób powrotu do zakończonych postępowań w wyniku czynności wykrywczych podejmowanych przez policyjne Archiwa X*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica” 2018, nr 82.
- Kwasiński R., *Metody przesłuchań stosowane przez FBI. Rzecz o tryumfie nauki i rozumu*, Wydawnictwo Warszawa 2020.
- Kwasiński R., Tokarski M., Zubańska M., *Wpływ wyników badań wariograficznych na efektywność procesu wykrywczego*, [w:] *Wykorzystanie wariografu (poligrafu) w badaniach kryminalistycznych oraz kadrowych. Materiały poseminaryjne*, M. Popieło (red.), Szczytno 2009.
- Kwiatkowska-Wójcikiewicz V., Wilk D., Wójcikiewicz J., *Kryminalistyka a nowoczesne technologie*, Kraków 2019.
- Leśniewski P., *Wykorzystanie śladów entomologicznych w kryminalistyce*, „Studia Prawnoustrojowe” 2018, nr 41.
- Lewandowski E., *Art. 199a kodeksu postępowania karnego*, [w:] *Wykorzystanie wariografu (poligrafu) w badaniach kryminalistycznych oraz kadrowych. Materiały poseminaryjne*, M. Popieło (red.), Szczytno 2009.
- Lisowicz M., *Nieinwazyjne metody poszukiwania zwłok ludzkich*, [w:] *Przypadki kryminalne. Poszukiwanie zaginionych jako problem interdyscyplinarny*, J. Stojer-Polańska (red.), Poznań 2018.
- Litka P., Michalec B., Nowak M., *Polskie Archiwum X*, Kraków 2016.
- Litka P., Michalec B., Nowak M., *Polskie Archiwum X. Nie ma zbrodni bez kary*, Kraków 2018.
- Maksymowicz K., Tunikowski W., *Metody obrazowania w kryminalistyce*, [w:] *Kryminalistyka, a nowoczesne technologie*, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, D. Wilk, J. Wójcikiewicz (red.), Kraków 2019.
- Marny G., „Archiwum X”, „Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny” 2018, nr 1-2 (34-35).

- Mazurkiewicz E., Kubacki A., Karczewski J., *Poszukiwanie miejsc pochówków w gruncie za pomocą nowoczesnych metod badawczych*, [w:] *Kryminalistyka a nowoczesne technologie*, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, D. Wilk, J. Wójcikiewicz (red.), Kraków 2019.
- Mc Dermont V., *Anatomia zbrodni. Sekrety kryminalistyki*, Warszawa 2015.
- Medycyna sądowa. Tanatologia i traumatologia sądowa*, G. Teresiński (red. nauk.), Warszawa 2019.
- Michalewicz I., *Zbrodnie prawie doskonałe*, *Policyjne Archiwum X*, Kraków 2018.
- Momot M., *Organizacja poszukiwań osób zaginionych. Analiza procedur stosowanych w Polsce przez Policję, Fundację Itaka, agencje detektywistyczne oraz jasnowidzów*, Gdańsk 2017.
- Policyjne Archiwum X jako reakcja praktyki śledczej na ustawowy obowiązek wyjaśnienia spraw o zbrodnie zabójstwa do czasu ich przedawnienia*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Iuridica” 2018, nr 82.
- Prokuratura Krajowa, Wyzwania i sukcesy*, Warszawa 2019.
- Ramslund K., *Jak złapać mordercę. Na tropie najbardziej znanych seryjnych morderców świata*, Kraków 2021.
- Solodov D., *Dowodzenie w sprawach o zabójstwa bez ciał – zarys problematyki*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2020, nr 56.
- Speichert-Zalewska B., *Portret hybrydowy. Perspektywy predykcji wyglądu nieznanego sprawcy zabójstwa*, Poznań 2021.
- Stańczyk K.M., *Instytucja przedawnienia karalności a działalność policyjnych Zespołów ds. Przestępstw Niewykrytych*, tzw. *policyjnych Archiwów X*, „Acta Iniversitatis Lodzianensis, Folia Iuridica” 2018, nr 83.
- Surożyńska-Godzina J., *Kryminalistyczne fenotypowanie DNA – możliwości, ograniczenia oraz stan prawny*, „Współczesne Problemy Kryminalistyki” t. XXI, E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc (red.), Warszawa 2017.
- Sygit B., *Policyjne Archiwum X jako reakcja praktyki śledczej na ustawowy obowiązek wyjaśnienia spraw o zbrodnie zabójstwa do czasu ich przedawnienia*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Iuridica” 2018, nr 82.
- Trzciniński M., *Kryminalistyka i archeologia sądowa w procesie poszukiwania ukrytych zwłok*, Warszawa 2021.
- Wilk D., *Promieniowanie synchrotronowe w badaniach śladów kryminalistycznych*, [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, D. Wilk, J. Wójcikiewicz (red.), Kraków 2019.
- Wiltshire P., *Ślady zbrodni. Niemi świadkowie przestępstw*, Warszawa 2020.
- Wojciechowski B.W., *Analiza i ocena zeznań świadków*, Sopot 2015.
- Wojnicz A.K., *Pojęcie i wartość testów genetycznych w świetle prawa*, „Kortowski Przegląd Prawniczy”.
- Wójcikiewicz J., *O błędach w śledztwie i sposobach ich unikania*, „Kwartalnik KSSiP” 2020, z. 1(37).
- Zabójcy i ich ofiary. Psychologiczne podstawy profilowania nieznanego sprawcy zabójstwa*, J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska (red. nauk.), Kraków 2002.
- Zubańska M., Knut P., *Niewykryte przestępstwa sprzed lat, nowoczesne narzędzia techniki kryminalistycznej i policyjne Zespoły ds. Przestępstw Niewykrytych, czyli cimen grave non potest esse impunibile – cz. I*, „Problemy Kryminalistyki” 2017, nr 298(4).
- Żoła M., *Eksperyment procesowo-kryminalistyczny. Istota i dowodowa rola*, Warszawa 2011.

## **Źródła prawa**

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 534).
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2017 r. poz. 2067, ze zm.).
- Zarządzenie nr 1041 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 września 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji (Dz. Urz. KGP Nr 18, poz. 135).

## Orzecznictwo

Postanowienie Sądu Najwyższego z 26.03.2009 r., II KK 276/08.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 10.04.2014 r., I AKa 48/14.

## Źródła internetowe

<https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/cold-case>.

<https://languages.oup.com/google-dictionary-en/>.

[https://pl.wikipedia.org/wiki/cold\\_case\\_\(kryminalistyka\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/cold_case_(kryminalistyka)).

<https://www.collinsdictionary.com/dictionary/english/cold-case>.

<https://www.merriam-webster.com/dictionary/coldcase>.

Wojtasik J., *Błędy w kryminalistyce*, 2008 r., <http://www.zielona-gora.po.pl/index.php?id=36&ida=3256>.

## Validity of a functioning police's X Files

### SUMMARY:

Police's teams dedicated to undetected crimes cases informally called „X Files” are functioning (official and unofficial) almost two decades in a Police formation. The main aim of this publication is to make a stand in a subject about of validity their being or in opposite its lack. In the time of a making this arrangements author presents history selected police units, takes a trial of define term „case qualified to police's X Files attribution”, also about classification this types of cases because of various dividing parameters, concerns to methods using by them, it mentions about issue of a collecting evidence's material and above all exposes question of a hybrid portrait unknown homicide perpetrator. In the end author formulates conclusions de lege ferenda directed to optimize investigative potential residuary in a police's teams dedicated to undetected crimes cases.

**Key words:** X Files, cold case, criminal profiling, phenotyping, hybrid portrait